

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nac.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja:

Katowice, ul. Batorego 4, parter.
Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85
po godz. 18-tej 304-26 i 308-78
Rękopisów nie zwraca się.

Administracja:

Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p.
Telefon: 337-67, 350-85.
P. K. O. Katowice 308.551.
Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

Reprezentacje:

Chorzów: Gimnazjalna 21, tel. 411-33.
Bielsko: Nad Niprem 2. Tel. 36-57.
Lubliniec, Kilińskiego 7, I. p.
Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485.
Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.

Abonament z odnoszeniem do domu
lub z przesyłką pocztową

miesięcznie 2 zł 50 gr

Przyjmują: Administracja, Reprezentacja,
Pocztą (listów), Agenci i Kioski.

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 tam — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1.00, w tekście zł 0.80, nekrologi do 100 m/m — zł 35.00, 100—200 m/m — zł 1 m/m jednołamowy zł 0.60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0.80. — Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 tam — 58 m/m) zł 0.50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0.20 (dla poszukujących pracy zł 0.10, matrymonialne zł 0.80).

Wobec widma wojny w Europie Badoglio wraca do Rzymu

LONDYN. Agencja Reutersa donosi z Addis Abeby, że marszałek Badoglio uda się wkrótce samolotem do Włoch. Prawdopodobnie marszałek Badoglio zostanie we Włoszech dopóty, dopóki groźba wojny w Europie z powodu sankcji nie będzie usunięta. Mussolini chce mieć przy sobie marszałka Badoglio, jako doradcę.

Badoglio przybywa na kurację

PARYŻ. Agencja Havasa donosi z Rzymu, że marszałek Badoglio przybywa do Włoch na kurację. W czasie pobytu marszałka Badoglio odbędzie się uroczystość z okazji udziału Włoch w wojnie światowej oraz uroczystość z racji rocznicy konstytucji faszystowskiej.

Walki w Abisynii.

RZYM. W operacjach prowincji Gódz, kolumna gen. Starace napotkała na opór ze strony abisyńskich sił pomocniczych, działających pod dowództwem syna rasę Ajelu, dedzaka Gesseu. Wojska abisyńskie zmuszone były do cofnięcia się.

Nagus na Górze Oliwnej

JERUZOLIMA. Negus wraz z małżonką i całą rodziną obecny był wczoraj na uroczystościach w monasterze na Górze Oliwnej, odprawionem z okazji święta Wniebowstąpienia Biskupa prawosławnego odprawił uroczyste modły za Abisynię.

Chile przeciw sankcjom

SANTIAGO DE CHILE. Na otwarciu kongresu prezydent Alessandri wygłosił przemówienie, w którym wypowiedział się za zniesieniem sankcji przeciw Włochom. Gdyby reorganizacja Ligi Narodów doznała zwłoki, powiedział prezydent Alessandri, republika Chile będzie zmuszona do przedsięwzięcia innych kroków.

Graziani w Addis Abebie.

ADDIS ABEBA. Przybył tu samolotem marszałek Graziani w towarzystwie gen. Banza. Marszałek Graziano po przybyciu udał się do marszałka Badoglio. Obaj marszałkowie ucałowali się serdecznie, poczem odbyli dłuższą naradę.

Tajny rząd Abisynii Zachodniej.

LONDYN. W „Timesie” ukazał się list otwarty posła abisyńskiego dr. Martina, który wzywa do popierania rządu abisyńskiego, który utworzył się w niezajętej przez Włochy Abisynii Zachodniej. Dr. Martin pisze, że ze względów zrozmiałych

nie może ujawnić miejsca pobytu tego rządu, ani jego składu, gdyż naraziłby swoich żołnierzy na bombardowanie i ataki gazowe. Rząd ten, pisze dr. Martin, działa za pośrednictwem cesarza. Komunikacja z rządem tym jest nawiązana. Czyni się wysiłki, aby mu dostarczyć pomocy sanitarnej dla tysięcy uchodźców, którzy zbiegli na za-

chód, uciekając z Addis Abeby. Rząd ten organizuje siłę zbrojną i będzie usiłował bronić terytorium, które jest pod jego władzą. W zakończeniu dr. Martin wyraża nadzieję, że niepodległa część Abisynii korzystać będzie z takiego samego poparcia i sympatii W. Brytanii, z jakiego przed 75 laty korzystała irredenta włoska.

Wzamian za uznanie aneksji Abisynji uzna Mussolini interesy imperjalne Anglii

WARSZAWA. Pisma stołeczne przyniosły, że z Rzymu nadeszły do Paryża nad wyraz ciekawe szczegóły o taktyce Mussoliniego wobec Anglii. Mussolini nie do-

maga się od Anglii ani natychmiastowego uznania aneksji Abisynji, ani natychmiastowego zniesienia będących jeszcze w mocy sankcji gospodarczych. Mussolini zdaje so-

SOWIETY W ODWROCIE PRZED CERKWIĄ

PARYŻ. Agencja Havasa donosi z Moskwy, że specjalna komisja zwiedza na prowincji cerkwie, przygotowując podobno materiały do wydania zarządzenia o ułatwieniu wykonywania obrządków religijnych a m.in. o pozwoleniu na bicie dzwonów cerkiewnych.

PRZEDŁUŻENIE STANU WYCZEKIWANIA

TOKIO. Oczekują tutaj, że dnia 25 bm. podpisany będzie między Z. S. R. R. a Japonią modus vivendi przedłużający moc obowiązującą układu o rybołówstwie wygasającego w dniu 27 b. m.

Pan Premier wygłosi programowe przemówienie w dniu otwarcia sesji sejmowej

WARSZAWA. Kilka dni tylko dzieli nas od otwarcia nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu.

Dekret Prezydenta, który niebawem się ukaże, określi program tej sesji. Nie ulega wątpliwości, że najważniejszą sprawą, którą parlament się zajmie, będzie uchwalenie pełnomocnictw, dnia 1 czerwca bowiem wygasają uchwalone na zwyczajnej sesji budżetowej w marcu br. pełnomocnictwa dla Rządu.

Przypuszczalnie szef nowego Rządu, Gen. Sławoj-Składkowski wygłosi bądź w

dnia otwarcia sesji sejmowej, bądź podczas debaty nad pełnomocnictwami oświadczenie, w którym rozwinie programowe poglądy na zadania nowego rządu.

W kołach parlamentarnych istnieje pewność, że pełnomocnictwa zostaną w Sejmie i Senacie uchwalone znaczną większością. Da to wyraz nadziejom, jakie społeczeństwo wiąże z gabinetem gen. Sławoj-Składkowskiego, ciesząc się całkowitem poparciem najwyższych czynników w Państwie.

Tajemnicze zniknięcie Anglika w Abisynji

LONDYN. Według raportu posła W. Brytanii w Addis Abebie Bartona, przydzielony do ambulansu Anglik Bonner, znikł w tajemniczych okolicznościach. W drodze do Adenu, gdzie miał przeprowadzić kurację, Bonner wyszedł na stacji w Diredaui z wagonu, aby rozmówić się z konsulem brytyjskim z Harraru. Pociąg odszedł jednak, zanim Bonner zdążył wrócić

do wagonu. Konsul brytyjski zwrócił się do władz włoskich o pozwolenie na wyjazd Bonnera następnym pociągiem. Władze włoskie odmówiły jednak, twierdząc, że Bonner, jako uczestnik wojny po stronie abisyńskiej musi być uwięziony. Na zapytanie konsula, co się stało z Bonnerem, władze włoskie w Diredaui odpowiedziały, że znikł on bez śladu.

Wojsko kontroluje połowę ludności Czech

MOR. OSTRAWA. W czasie dyskusji na temat nowej ustawy o obronie republik Czechosłowackiej i stworzeniu strefy pogranicznej o długości 25 km. ciekawe dane na ten temat przedłożył senatowi sen. Fischer.

Podług tych danych obszar Czechosłowacji wynosi 140,493 km. kw., z czego na strefy pograniczne przypada 68,509 km. kw., czyli 49 proc. Ludność liczy państwo przeszło 14 milionów, czego na strefy pograniczne przypada 0,5 milionów, czyli 44 proc. Obywateli narodowości nie-czechosłowackiej jest 4,790,000, z tego w strefach pogranicznych 3,830,000. Na Morawy i Śląsk, obejmujące 26,808 km. kw., przypada na strefę graniczną 9,500 km. kw., czyli 35 proc. Obywateli narodowości nie-czechosłowackiej jest 906,000, w tem w strefie granicznej 570,000, czyli 63 proc. Sen. Fi-

scher podkreślił, iż połowa obszaru państwa znajduje się pod kontrolą wojska i całe życie gospodarcze będzie pod ścisłym zarządkiem administracji wojskowej.

CZECHIZACJA

MOR. OSTRAWA. „Dziennik Polski” donosi, iż czynniki czeskie nie przyjęły do robot inwestycyjnych w gminie polskiej Cierlicko Górne, ani jednego robotnika narodowości polskiej, jakkolwiek zgłosili się nawet tacy, którzy mają na utrzymaniu liczne rodziny.

MOR. OSTRAWA. W Nawsiu pod Stożkiem, w pobliżu granicy polskiej, odbyło się uroczyste otwarcie nowej szkoły czeskiej. Otwarcie czeskiej szkoły w czysto polskiej miejscowości, zamieszkałej w 94 proc. przez ludność polską, stanowi dalszy dowód metod czzechizacyjnych stosowanych na Śląsku Cieszyńskim przez władze czeskie.

MIEDZYNARODOWY ZJAZD FIZYKÓW W WARSZAWIE

WARSZAWA. Wczoraj rozpoczął obrady Międzynarodowy Zjazd Fizyków, wśród których znajdują się wszechświatowej sławy uczeni zagraniczni. Na zjazd przybyło 45 uczonych cudzoziemców i około 80 fizyków polskich. Wśród gości zagranicznych reprezentowane są Niemcy, ZSRR, Francja, Belgia, Rumunia, Łotwa, Indie angielskie, Jugosławia i Austria.

Wśród referentów znajdują się: prof. Perrin z Paryża, laureat Nobla, prezes Francuskiej Akademii Nauk, prof. Wiałow z Leningradu, dyr. Instytutu Półcznego, prof. Pringsheim z Brukseli i prof. Pohl z Getyngi.

Przedmiotem obrad uczonych będzie kwestja badań nad fotoluminescencją (świecenie ciał pod działaniem światła).

Badania nad fotoluminescencją posiadają pierwszorzędne znaczenie dla współczesnej nauki o budowie atomów i cząstek i w Polsce przy Uniwersytecie J. P. w Warszawie znajduje się najlepiej postawiony dział tych studiów.

WYBÓR ROOSEVELTA PEWNY?

NOWY JORK. Jedno z amerykańskich czasopism republikańskich urządziło próbne głosowanie swoich czytelników celem zdobycia materiału dla określenia szans poszczególnych kandydatów w wyborach prezydenta Stanów. Zebrano ogółem milion głosów, z czego ponad 80 proc. padło na Roosevelta. Szanse obecnego prezydenta wzrosły ostatnio ogromnie, tak, że powtórny jego wybór jest niemal zapewniony.

„ISKRA” WYRUSZYŁA W PODRÓŻ

Gdynia. Wczoraj o godz. 18 wyruszył z Gdyni w podróż szkolną O. R. P. „Iskra”, mając na pokładzie 23 podchorążych młodszego rocznika szkoły podchorążych marynarki wojennej w Toruniu. O godz. 10 rano odbyło się na pokładzie statku nabożeństwo odprawione przez proboszcza parafii wojskowej ks. Mjeronia.

EDEN CHORY?

LONDYN. Według obiegających koła polityczne wiadomości w następstwie ostatnich wypadków politycznych i związanej z tem ciężkiej, wyczerpującej pracy, stan zdrowia ministra Edena znów się pogorszył. Konsylium lekarskie wydało orzeczenie, że Eden jaknajbardziej powinien wyjechać na urlop, narazie zaś musi się oszczędzać, prócz normalnego snu powinien codziennie leżeć w spokoju przez trzy, cztery godziny.

Endecja się wyrzeka twórców t. zw. „Frontu Morges”

W lutym br. w Szwajcarii, w siedzibie Ignacego Paderewskiego, w pałacu w Morges, zjechało się kilku byłych przywódców partyjnych, których polityka już dawno zbankrutowała i którzy oddawna przestali wywierać jakikolwiek wpływ na polską rzeczywistość. Kto tam w Morges naprawdę był — tego dokładnie nie sposób ustalić, gdyż wizyta u Ignacego Paderewskiego osłonięta została mgłą niedomówień. Z wynurzeń jednak prasy „opozycyjnej” wynika, że zebranie to poza gen. Józefem Hallerem „ozdobili” swą obecnością pp. Wincenty Witos i Wojciech Korfanty...

Niebawem z niedyskrecji prasowych, puszczanych w obieg przez rozmaite piśmiśka, wegetujące jeszcze na gruzach b. partji tego rodzaju, jak „chadecja” czy „enpeer”, dowiedzieć się można było, że w Szwajcarii powstał niemniej, niewiecej jak... „front Morges”.

Cóż się kryło pod tą nazwą? Próba skłaniania jakiejś międzypartyjnej koalicji, w skład której miałyby wejść jako główne trzony: chadecja, enpeer, związek halerczyków, ludowcy.

Oczywiście pomysł taki mógł się zrodzić jedynie w głowach... bankrutów politycznych. Wiadomo przecież, że z dawnych partji: chadeckiej i enpeerowej niewiele się ostało, że ekspozytury partyjne Wojciecha Korfante i Karola Popiela uległy rozsypce. Wiadomo, że związek halerczyków jest organizacją kilku jednostek, wiodącą żywot raczej platoniczny. I wiadomo też, że resztki dawnych „witosowych” zastępów raczej oczekują na lewo i radeby poflirtować z marzącymi o powrocie do aktywnego życia publicznego przywódcami opozycyjnej lewicy.

Tak więc efemeryda, mieniąca się „frontem Morges”, jest właściwie tylko pobożnym życzeniem gen. Hallera i kilku wycofanych kompletnie z obiegu jednostek.

Możnaby zatem tym „frontem Morges” zupełnie się nie zajmować, jako jedną z fikcyj kompletnych, gdyby nie wielce charakterystyczny fakt, który się przy tej sposobności ujawnił.

Oto uczestnicy konwentu w Morges wyobrażali sobie, że ich pomysł skłaniania „frontu” zazna niewątpliwie poparcia u... endeków, że przecież na wiadomość, iż na czele takiego „frontu” stanąć zamierza pp. Paderewski i Haller, endecja nietylko ruszy swoim sukurem, ale zapewne wejdzie w skład takiej koalicji międzypartyjnej.

Tymczasem stało się wręcz przeciwnie... Najśrodsze cięgi za pomysł „frontu Mor-

ges” poczęli jego inicjatorzy zbierać właśnie ze strony endeckiej...

Już główny organ endeki, „Warszawski Dziennik Narodowy”, nauragał tym, którzy przypuszczali, że poglądy „chrześcijańskiej demokracji”, wskazania Kościoła, mogą być dla polskich nacjonalistów obowiązujące. Wyraźnie centralne pismo endeckie wzięło polityczny rozbrat z przykazaniami „katolicyzmu”, uznając je za zupełnie partję endecką nie wiążące.

Obecnie mamy przed sobą jeden z regionalnych organów endeckich „Głos Lubelski” z 18 bm., który suchej nitki nie zostawia na pomysł „frontu Morges”, a o jego inicjatorach wyraża się w sposób zupełnie bezceremonjalny...

Pp. Witos, Korfanty, Haller zostają określani jako „wodzowie bez armji”, a ich „front”, jako „armja bez wodzów”.

O Ignacym Paderewskim pisze organ endeki jako o... „artyście, zbierającym laury i wieńce”, i stawia mu pytanie: „Jeśli mistrz chce stawiać dziś na czele ruchu politycznego, to mimowoli ciśnie się nam na usta pytanie, gdzie był przez siedemnaście lat?”

Niemniej ostro został przez pismo endeckie potraktowany gen. Haller. Piszę się o nim, że „nic bardziej widocznego dla narodu w dziedzinie politycznej nie przedsięwziął”. Wypomina mu się, że „pozwolił rozwiązać” swą „armję błękitną”, że „nie było go” w r. 1926.

Słowem: endecja wyrzeka się obu. „To już jest tylko przeszłość” — pisze obcesowo i z niedwuznaczną tendencją ciśnienia tych obu, ongi za sztandarowe uważanych postaci, — do lamusa politycznego.

I to właśnie w tej całej historii z owym „frontem Morges” jest jedynie ciekawe. — Naturalnie: „front” ten był już w chwili swego powstania plodem skazanym na śmierć. Ale sposób potraktowania go przez endecję, ta cała bezceremonjalność wobec takich postaci, jak Ignacy Paderewski i Józef Haller — jest jeszcze jednym przyczynkiem do charakterystyki endecji, tej podwójnej miary etyki publicznej, stosowanej przez tę partję, że ludzi, których chwilowo się potrzebuje, każe się wielbić jako postaci idealne, natomiast tych samych ludzi, gdy stają się niepotrzebni, odrzuca się prosto...



W związku z zamiarem przybycia negusa do Genewy, gdzie na forum Ligi Narodów ma bronić interesów podbitej przez Włochów Abisynji, w sztokholmskiej gazecie „Nya Dagligt Allehanda” ukazał się złośliwy rysunek, przedstawiający negusa przed drzwiami pałacu Ligi Narodów, nad którymi widnieje napis: „Jeśli wstępujecie w te progi — pozбудьте się wszelkiej nadziei...”

OLBRZYMIE ROBOTY DROGOWE W ABISYNJI

RZYM. Mussolini, jako minister kolonii, zatwierdził plan budowy wielkich dróg komunikacyjnych w Abisynji. Plan ten przewiduje budowę następujących szlaków drogowych: 1) Om Ager — Gondar — Debra Tabor — Dessie długości 650 km, 2) Debra Tabor — Debra Marcos — Addis Abeba długości 500 km, 3) Adigrat — Dessie — Addis Abeba 850 km, 4) Assab — Dessie 500 km, 5) Addis Abeba — Gimma 300 km. Łączna długość nowych dróg wynosić będzie 2800 km. Następnie zbudowana zostanie droga Addis Abeba — Allagata — Negelli — Doło długości około 1100 km. Droga ta łączyć będzie stolicę z krajem jezior i Somalji. Równocześnie budować się będzie sieć ubocznych dróg dojazdowych. W związku z tym programem budowy dróg, utworzony został w Addis Abebie specjalny urząd drogowy, który natychmiast rozpoczął swą działalność. W miarę rozwoju prac drogowych, przygotowane zostaną specjalne oddziały straży i milicji drogowej.

GORĄCZKOWE USTALANIE PLANU FRANCUSKIEJ AKCJI DYPLOMATYCZNEJ

PARYŻ. Poza zagadnieniem polityki finansowej, przybył szereg trosk o uzgodnienie dość rozbieżnych poglądów wśród stronnictw przysiężonej większości. Naczelnym zagadnieniem, budzącym coraz więcej trosk, staje się sprawa polityki zagranicznej i sytuacja międzynarodowa. Kilka dzienników wskazuje, że zarówno w sprawie afrykańskiej, jak i w sprawie nadreńskiej czas pracuje przeciwko Francji. Dzienniki wskazują, że obecne stosunki gabinetu francuskiego w sprawach polityki zagranicznej mogą doprowadzić do tego, że posiedzenie w Genewie dnia 16 czerwca nie będzie mogło dać żadnych wyników i znowu zakończy się tylko odroczeniem sprawy, co byłoby rzeczą fatalną dla interesów francuskich. Minister Paul Boncour ma wobec tego wywierać poważny nacisk zarówno na rząd, jak i na przywódców przysiężonych stronnictw rządowych, celem podjęcia jaknajszybciej aktualnych przygotowań obrad genewskich. W związku z tem dzienniki popołudniowe zapowiadają, że w bieżącym tygodniu może dojść do spotkania między Sarrautem, Flandinem, Paul Boncourem i prezesem Blumem, w toku którego ustalony zostałby plan francuskiej akcji dyplomatycznej.

PO ABDYKACJI PREZYDENTA BOLIWIJI

SANT JAGO DE CHILE. Ruchawka, która skłoniła prezydenta Boliwii do abdykacji, uspokoiła się. W całym kraju panuje spokój. Zamieszki wynikły na tle bardzo ciężkiego położenia klasy robotniczej, która spodziewa się poprawy swej sytuacji w nowych warunkach politycznych.

Kantor Wymiany - Agentura Dewizowa Władysław Kaftal

Katowice, św. Jana 16
Kupno i sprzedaż papierów państwowych, procentowych, akcji oraz zakup walut zagranicznych. Przyjmuje zlecenia na giełdę warszawską.

ANTONI MARCZYŃSKI.

„Gaz 303”

POWIEŚĆ SENSACYJNO - HUMORYSTYCZNA.

121)

— Minął ostatnią chorągiewkę! Ależ to naprawdę genialny baran! Zasłużył sobie w zupełności na to, aby go ulaskawić, — rzekł profesor.

Lecz inni widzowie nie odznaczała się taką wspaniałomyślnością, a widok konia, na którym przyjechał tutaj Scanlan, podsunął im myśl nowego widowiska. Wojskowy dostojnik twierdził, wręcz, że ten eksperyment będzie szczególnie interesujący i wykaże możliwości szarzy kawalerji przez zagazowane pola.

— Jeden z was, — rzekł, zwracając się do Dymitra; — musi popędzić konno naprzeciw, aby przeciąć drogę temu baranowi.

Dymitr Puryszkow zbladł, zachwiał się na nogach. — Niech on jedzie, — błagał, składając dłonie, jak do modlitwy; — niech on! To kaleka, niemy, niespełna rozumu, nie wie, co mu grozi... Panowie... towarzysze... nie mordujcie niewinnego człowieka, — skomlał i osunął się na kolana.

Wojskowy wzruszył ramionami wzgardliwie.

— Mnie wszystko jedno, — rzekł; — dość że jeden z was musi wykonać ten rozkaz.

— Dobrze, panie generale... towarzyszu... dobrodziej. On pojedzie. Nawet chce sam! Rwie się... Ja mu wytłumaczę, o co chodzi, — zapewniał Dymitr Puryszkow, szcękając zębami. Natychmiast też podbiegł do wyrostka i na migi zaczął mu wyjaśniać z gorączkowym pośpiechem, na czym polega jego zadanie.

— Ebebebeee, — zabelkotał ucieszony idjota. Odepchnął Dymitra, popędził do uwiązane konia, wskoczył mu na grzbiet ze zręcznością cyrkowca, zdarł uzdę

zaczepioną na gałęzi rosnącego krzewu i ruszył stępą, który szybko przeszedł w długiego klusa.

— Ten koń ma dobre chody, — mruknął wojskowy. Gdy wyrostek zbliżył się do podnóża pagórka, dał mu znak na migi, by podpędział konia. — Prędej, chłopcze, — wołał; — cwałem, cwałem... Musisz dopędzić barana.

Matolek kiwnął głową, na znak, że posłyszał te słowa, że je zrozumiał. Walać bosemi piętami szkapę po bokach, wpatrywał się roziskrzonym wzrokiem w odległy biały punkt. Był pewny, że dopędzi chytrego barana i drżał z radości na myśl o laniu, jakie mu sprawi. Kij zabrał z sobą przezornie i okładał nim zad konia, niezłego wierzchowca, chorego wprawdzie, ale i wy-poczętego...

Klus przeszedł w cwał. Aby przeciąć drogę uciekającej owcy, wyrostek gnał naukos, wprost na żółte chorągiewki, wprost na zagazowaną łakę...

— Jak szeroki jest ten pas, towarzyszu Rusanow? — Dokładnie sto metrów. Co dziesięć metrów jest palik.

— Acha, acha...

— Już!

W szalonym pedzie minął koń linję złotych flag, potem pierwszy palik i drugi; dwadzieścia metrów przebiegł w tem samym tempie bez śladu objawów zatrucia... Dopiero przy trzecim paliku zaczął zwalniać.

— Ale go masuje.

Odnosiło się to do zidjociałego wyrostka, który nie pojmując przyczyn nagłego zwolnienia pędu, okładał wierzchowca kijem bez litości. Dzięki temu zapewne dotarł do czwartego palika, ale już tylko stępą. Tu koń stanął dęba. Chłopak objął go oburącz za szyję, przyłgał do niej, nie pozwolił się zrzucić, lecz koń sam runął na ziemię, pociągając za sobą jeźdźcę.

— Teraz i on poczuje, przypuszczam.

— Tak jest, towarzyszu. Mój „303” jest gazem cięż-

kim, trzyma się nisko przy ziemi, dlatego właśnie owce uległy zatruciu znacznie wcześniej.

— Bardzo ciekawy eksperyment.

— Najciekawszy dopiero nastąpi, — zapewniał Rusanow; — u ludzi wywołuje zatrucie się gazem „303” ostry atak szału. Zaraz zresztą zobaczycie.

I zobaczyli. Wyrostek tukał konia tak długo, póki na nim kija nie połamał. Biedne zwierzę dźwignęło się wreszcie na nogi. Jego rzenie zagluszyl niesamowity bełkot, który przeszedł już w ryk. Rycząc z wściekłości, chłopak walił konia pięściami, kopał go po przednich nogach, aż wilczym susem skoczył mu do gardła i zawisł na jego szyji, obejmując ją rękami i nogami.

— Gryzie konia... słowo daję, gryzie! — Wojskowy dygnitarz bawił się znakomicie; poklepywał sobie uda dłońmi, żałując, że nie może zbliżyć obserwować tego widowiska, że nie zabrał z sobą polowej lornetki.

Dramat na łące dobiegał końca. Zatrzępotały w powietrzu nogi końskie i ludzkie ręce, chrapliwy ryk stał się znów bełkotem i ten niesamowity bełkot przeszył kwik konia o dobre pół minuty.

— Koń go przywalił, dlatego nie wstaje, — mruknął ktoś, obdarzony najlepszym wzrokiem.

— A nasz genialny baran już dobiegł do muru Wali prosto do furtki.

— I trafi do stajni, zobaczycie. To zwierzę ma fenomenalny instynkt!

Przypuszczenia profesora nie miały się spełnić. Rafałowi obrzydła raz na zawsze rola barana, chociażby „genjalnego”. Przebywszy szczęśliwie furtkę, otwartą z polecenia profesora, pomaszzerował wprost do laboratorium. Woźny Dymitr Puryszkow był na jego szczęście nieobecny, więc nikt nie wzbronil zabłąkanej owcy wstępu do pustej sieni, a stąd do piwnicy, gdzie mały detektyw pożegnał się ostatecznie z swoim niezwykłym kostiumem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

„Niemieckie cuda — na Łużycach”

(Korespondencja wł. „Polski Zachodnie”).



Hitlerowski afisz wyborczy z 29 marca 1936 r. na Łużycach.

Niezbýt wiele czasu dzieli nas od wyborów 29 III, do Reichstagu. O tem, że one miały udowodnić całemu światu — jedno — myślności narodu niemieckiego co do zbrojeń i zajęcia Nadrenji przez wojsko niemieckie — wszystkim wiadomo. Trzeba było tylko wybory tak przeprowadzić, aby głosów przeciwnych było najmniej.

Już następnego dnia po wyborczej nie dzieli podawały gazety niemieckie — zdumionemu światu: „nowy cud niemiecki — jednomyślności narodu i wodza”. „Jedyny w dziejach świata rekord”. „98 proc. uprawionych do głosowania oddało głosy za Hitlerem” itp.

Nas Łużyczan zadziwiło niemało to o wyprawiano, aby pozyskać nasze głosy. Jest nas 170.000 — a nie mamy ani jednej własnej szkoły, ani nauki języka serbo-łużyckiego. Mamy przeszło 70 nauczycieli, ale... w Bawarii, Hesji, Szwabii — jak najdalej od własnej ziemi ojczystej. Niech tam utoną i niczego nie zdziałają dla ratowania narodowości. A wszelkie wołania o naukę języka rodzimego, o przywrócenie nauczycieli do kraju — to głosy na puszczy. Germanizacja — to cel, to cecha nieodłączna od psychiki niemieckiej.

Od tysiąca lat powtarza się niezmiennie, że prastara kultura łużycka to kultura germańska (!?), że niema odrębnego narodu łużyckiego, a te nieliczna gromada, co mówi innym językiem należy jak najprędzej wchłonąć, by załoneła w morzu niemieckim.

W czasie ostatnich wyborów Górne i Dolne Łużyce widziały niecodzienny obrazek: ogromne pochody z tablicami, przedstawiającymi w barwnych strojach łużyckich ludzi, którzy głoszą w języku niemieckim i łużyckim (!) konieczność oddania głosów za Wodzem!

Oficjalna państwowa partia nacjonal-socjalistyczna dała wykonać w Dreźnie 50000 barwnych ogromnych afiszów, drukiem offsetowym (Offsetdruck Leutert & Schneidewind A. G. Dresden — A 21) i to rzecz bardzo znamienita, że przed stawiają naszą parę wleśniaków w narodowych strojach łużyckich oraz napis: „Wir geben unsere Stimme dem Führer! Dajmy nas głos wjednięcej!”

A więc aż do takich sztuczek trzeba się było uciekać, by pozyskać głosy łużyckie. Wtedy gdy chodzi o nasze głosy, to znajdujemy się tysiące marek na agitację, pisze się po łużycku, by natychmiast po ukończeniu

tej wielkiej heczy, gnębić nas ze zdwojona energią. W ogromnej ilości wsi duża liczba Łużyczan nie głosowała wogóle, oburzając się na perfidję niemiecką, która wypędza język ze szkół, urzędów, kościołów — a uznaje jego niezbędność w politycznej agitaacji. Duża część tych, którzy oddawali kartki, przekreślali je, dopisywali różne słowa, aby w ten sposób uczynić je nieważnymi i zaznaczyć swój negatywny stosunek do całej polityki niemieckiej. Komisarze wyborczy wszystkie te kartki uznawali za ważne (!), z uśmiechem tłumacząc, że jeśli kartka była przekreślona to wyborca uczynił to z wielkiego zapału! (kartka wy

borcza posiadała napis z prawej strony „Ja” lub „Nein” i kółeczko, w którym trzeba było zrobić krzyżyk, jako znak zgody lub negacji), jeśli ktoś napisał wyraźnie „nie”, to i to tłumaczyli, że widocznie wyborca chciał powiedzieć, że on „nie chce wojny”... i pochwała zaizadzenia militarne wodza! Jeśli na kartce nie było żadnego znaku to tłumaczyli, że ludzie są niewyrobieni, mają poszanowanie dla drukowanego słowa, nie chcą bazgrać swoim piórem urzędowego „zetla” i zgadzają się również z wodzem! Uczciwość jednak każe przyznać, że polecono w każdej miejscowości ogłosić od 2 do 5 kartek jako nieważne, ażeby poszczególny wyborca miał złudzenie (jak i tysiące innych), że to właśnie jego kartka!

Rozumiecie już teraz chyba dobrze, jak powstają nowe cuda niemieckie. Die Fahne hoch! Serb.

Przyszł czas na zbrojenia W. Brytanji

Anglia czyni największe wysiłki, aby utrzymać nadal. Nic dziwnego, przecież zdobyty od wieków tytuł „Królowej mórz” cała wielkość i potęg Wielkiej Brytanji o-

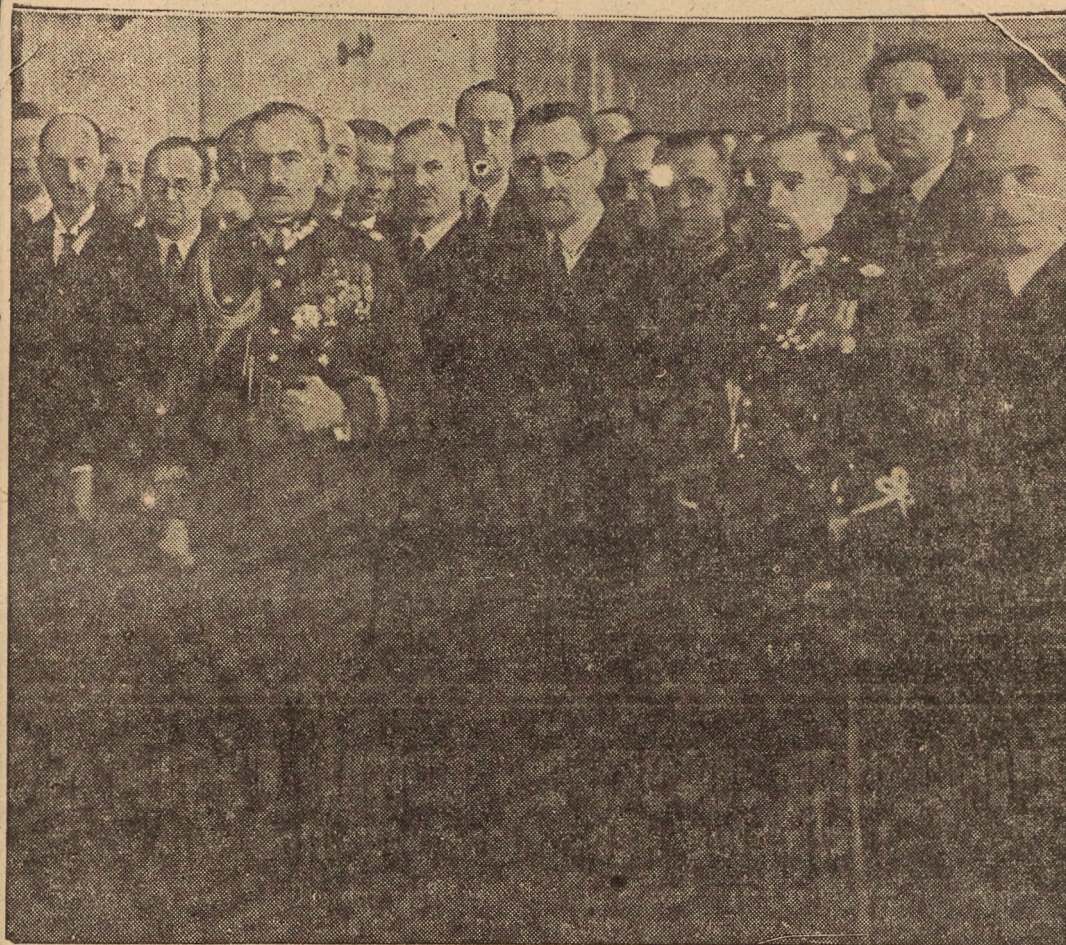
piera się na morzu. Zabezpieczenie sobie dróg wodnych, łączących rozsiępane po całej kuli dominja, należące do Imperjum, jest główną troską Anglików. Rosnący z roku na rok budżet marynarki wojennej, znowu został powiększony o 10 mil. funtów i obecnie, na rok 1936/37 wynosi 70 milionów funtów.

W obecnej sytuacji, gdy na morzu Śródziemnym wyrosła nowa potęga morską w postaci floty włoskiej, dufnej teraz w swą przyszłość po zwycięstwie armji nad Abisynją, gdy na Dalekim Wschodzie zbroi się potężnie na morzu Japonja, aby dorównać każdemu przeciwnikowi, a ewentualnie prześcignąć go, w tej sytuacji nie pozostaje Anglii nic innego, jak wziąć udział w wyścigu zbrojeń, aby utrzymać swoje stanowisko w świecie. To też parlament uchwalił nadzwyczajne kredyty na zbrojenia ogólne, z czego na rozbudowę floty przeznaczono 150 mil. funtów! Jeśli wierzyć plotkom uporczywie kursującym w Londynie, ma być rozpisana podobno pożyczka wewnętrzna na sumę 250.000.000 funtów na zwiększenie marynarki i rozbudowę baz morskich.

Niemal wszystkie jednostki o wyporności ponad 1500 ton zostały zaopatrzone w samoloty wywiadowcze, w celu obrony przed łodziami podwodnymi. Oprócz tego projektowana jest budowa nowego lotniskowca, co zwiększy jeszcze stan integralnego lotnictwa marynarki. Z nowych kredytów zamówiono w stoczniach 7 kontrtorpedowców o wyporności 1850 ton, 8 lekkich krążowników, z czego jeden już został spuszczonej na wodę. Jest to 9000-tonowy krążownik „Newcastle”. Krążownik „Agollo”, którego budowa była rozpoczęta w 1933 r., wcielony został w ubiegłym miesiącu do floty. Z serii kontrtorpedowców opuściła stocznice pierwsza jednostka „Hostile”. Od roku 1933 remontujący się okręt linjowy „Repulse” opuścił arsenał i rozpoczął służbę. Do remontu również oddany został okręt linjowy „Renown”.

W ciągu roku 1935 flota angielska zwiększyła się o 25 nowych jednostek; są to: 3 krążowniki, 8 kontrtorpedowców, 4 łodzie podwodne, 4 trawlerzy i 6 jednostek pomocniczych. Program zbrojeń na rok bieżący przewiduje budowę 32 jednostek, a więc w porównaniu do roku ubiegłego wzrost zbrojeń wynosi około 40%. Jest to fakt wiele mówiący.

Obecna sytuacja polityczna Anglii nie jest najlepsza. Usadowienie się Włochów nad jeziorem Tana stwarza niebezpieczeństwo dla Egiptu i Sudanu. Stosunki polityczne ze Stanami Zjednoczonymi w dalszym ciągu przedstawiają dużo do życzenia. Przeobrażenia na Dalekim Wschodzie, rozszerzenie się wpływów japońskich i sowieckich w Azji — oto są najważniejsze bolączki angielskie. Każda z nich jest na tyle istotna, że może stać się wystarczającym powodem do wojny. Nic więc dziwnego, że poczucie siły i bezpieczeństwa nie jest w tej chwili pożytkiem dodatnią w nastrojach angielskich ministrów i mężów stanu, co się też odbija w rażący sposób na taktyce i polityce brytyjskiej zarówno w sprawach europejskich jak i kolonialnych. Przegrana kampanja o Abisynję zmusza rząd W. Brytanji do podjęcia jaknajwiększych wysiłków w kierunku uzbrojenia państwa, gdyż horoskopy na przyszłość nie są wcale różowe.



Premier i minister Spraw Wewnętrznych, gen. Sławoj-Skłodkowski wśród personelu ministerstwa podczas powitalnego przyjęcia. Na prawo od premiera stoją: wiceminister Korsak, Główny Komendant P. P. gen. Kordjan Zamorski i wiceminister Kawecky.

Spółdzielczość rolnicza wychodzi z kryzysu obronną ręką

Z przebiegu Walnego Zgromadzenia Rolniczej Centrali Spółdzielczej.

Ostatnio odbyło się walne zgromadzenie członków Polskiego Banku Raiffeisena w Katowicach, któremu przewodniczył prezes Śląskiej Izby Rolniczej p. Jan Sztwiertnia.

Na zebraniu tem uczestniczyli przedstawiciele Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Państwowego Banku Rolnego oraz Związku Rewizyjnego. Zebranie sprawozdawcze miało za przedmiot przebieg działalności i wyników bankowych za lata gospodarcze 1934 i 1935. To też zainteresowane wśród spółdzielni było bardzo duże. Przybyła wielka ilość przedstawicieli spółdzielni, a nad każdym prawie punktem porządku obrad rozwijała się nader ożywiona dyskusja.

Polski Bank Raiffeisena jako centrala rolniczych spółdzielni kredytowych po przejściu szeregu ciężkich lat dzisiaj wykazuje wzmożoną energię i wydatne rezultaty.

Na dowód tego warto przytoczyć garść najbardziej charakterystycznych cyfr bilansu. Otóż suma bilansowa wzrosła w 1934 roku w stosunku do roku poprzedniego o zł 300.000 i podniosła się w 1935 roku o dalsze 200.000 zł. Płynność banku była w 1935 roku czterokrotnie wyższa niż w roku 1934. W dzisiejszych burzliwych czasach płynność instytucji jest najbardziej istotną cechą, dowodzącą, że władze banku prowadziły jaknajbardziej ostrożną, przewidującą politykę. Na podkreślenie również zasługuje fakt, że a mortyzacja ruchomości dokonana została w okresie dwóch lat w niezwykle wysokim stopniu, a mianowicie bezmała 45% pierwotnej wartości. Zjawisko wysoce znamienne i dodatnie. To też mimo gnębiącego nas przesilenia wzrosły wkła-

dy oszczędnościowe zgóra o zł 100.000. W rezultacie takiej przezornej działalności Polski Bank Raiffeisena — mimo szeregu niesprzyjających okoliczności i ciężarów na zewnątrz — po szeregu lat mógł dla swych członków wydzielić poraż pierwszy dywidendę w wysokości 5% od wpłaconych udziałów. Wydatnie wzrosły także fundusze rezerwowe banku wykazujące w 1935 roku przeszło sto procent wyższości w porównaniu do poprzedniego roku. Jest to głównie zasługą i skutkiem głębokiego zrozumienia dla idei spółdzielczej, jaką bank znalazł u władz wojewódzkich i w Państwowym Banku Rolnym. Za tę moralną i materialną pomoc wyrażają prezesi Rady Nadzorczej i Załadu szczególne P. Wojewodzie drowi Grażyńskiemu i Wicewojewodzie drowi Saloniemu jak też władzom centralnym i lokalnym Państw. Banku Rolnego szczególne i gorące podziękowanie.

W dalszym toku sprawozdania dyrektor banku zaznaczył zebranych z usiłowaniami władz w kierunku uzyskania kredytów upłynniających dla spółdzielni lokalnych celem zrównoważenia ujemnych dla nich skutków akcji oddłużeniowej. Na zakończenie zwrócił się kolejno: dyrektor Związku Rewizyjnego i prezes Śląskiej Izby Rolniczej do zebranych z apelem, by w przyszłości wzmożli jeszcze swoje zabiegi wzajemnej współpracy i wspólnej pomocy, gdyż polityka czynników rządowych zmierzająca ku usunięciu bezrobocia i dławiącej nas zmyry kryzysowej tylko wtedy może być owocna, gdy znajdzie oddźwięk i oparcie na podłożu celowego zorganizowanego społeczeństwa. A w tem zrozumieniu spółdzielczości posiada największe atuty.

Erazm z Rotterdamu świętym buddyjskim

Rotterdam przygotowuje się do uroczystości obchodu 300-nej rocznicy urodzin największego swego syna, Erazma z Rotterdamu.

W tych dniach rada miejska otrzymała od magistratu z Tokio list z zawiadomieniem, że specjalna delegacja japońska wiezie dla Rotterdamu statuetkę wielkiego humanisty, odkrytą przed kilkunastu laty w jednej z świątyń buddyjskich.

Statua wykonana w drzewie, przedstawia wyraźnie rysy wielkiego uczonego, według sztychów pozostawionych nam przez ówczesnych mistrzów — Holbeina i Dürera.

Jakim sposobem statua europejskiego uczonego zaawansowała do godności buddyjskiego świętego, czczonego pod imieniem Katakizama?

Było to w roku 1598. Do jednego z portów japońskich zawinął statek holenderski, który wypłynął z Rotterdamu. Na dziobie statku umieszczono statuetkę Erazma z Rotterdamu. Ponieważ statek doznał w czasie podróży znacznych uszkodzeń i z największym trudem znaleźć mógł schronienie w porcie, właściciel okrętu sprzedał go japońskiemu towarzystwu okrętowemu na rozbiórkę. Towarzystwo sprzedało różne cenne części statku osobom prywatnym. W ten sposób statua wielkiego uczonego przeszła do rąk jednego z samurajów, który skolei podarował ją świątyni. Wyniesiony na ołtarze buddyjskie „święty” Erazm z Rotterdamu wraca po 400 latach do swej ojczyzny.

11-ty Zjazd delegatów Okręgu Śląskiego Związku Oficerów Rezerwy

Wczoraj o godz. 10,30 odbył się 11 skolej do roczny Zjazd Delegatów Kół Związku Oficerów Rezerwy, w którym wzięli obok delegatów udział przedstawiciele wojskowości z Gen. Zarządca na czele, przedstawiciele administracji państwowej z P. Wicewojewodą Malhommem, Marszałek Sejmu Grzesik oraz przedstawiciele innych pokrewnych organizacji przysposobienia wojskowego.

Obrady zajął prezes Zarządu por. rez. Jezziński witając zebranych oraz wnosząc okrzyki na cześć Rzeczypospolitej i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych Gen. Rydz-Śmigłego, poczem zebrani oddali hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego i zmarłym w ciągu roku oficerom rezerwy.

Przemówienia powitalne wygłosili Gen. Zarządca, któremu oficerowie rezerwy urządzili burzliwą owację z okazji Jego 10-letniego pobytu na stanowisku dowódcy Dywizji Śląskiej, dalej wicewojewoda Malhomme, Marszałek Sejmu Grzesik, przedstawiciele Zarządu Głównego por. rez. Berger i por. rez. Grzybowski i imieniem okręgu krakowskiego Związku Oficerów Rez. por. rez. prof. Wachholz. Zaznaczyć należy, że przemówienia te nie ograniczyły się tylko do złożenia życzeń, lecz również zawierały zasadnicze myśli wytyczne dla pracy oficerów na ulwie społecznej.

Po złożeniu sprawozdań przez Zarząd, z którego wynika, iż prace oficerów rezerwy w ub. okresie postąpiły znacznie naprzód, co zresztą w swym przemówieniu potwierdził General Zarządca, wysłano depesze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Gen. Inspektora Sił Zbrojnych, Premiera Sławoja Składkowskiego i Ministra Spraw Wojskowych Generala Kasprzyckiego.

Sprawozdania przyjął Zjazd jednomyślnie do wiadomości, udzielając absolutorium Zarządowi, poczem dokonano wyboru nowych władz, do których weszli: pp.: prezes por. rez. Jezziński, wiceprezes: kpt. dr. Żukowski, por. Stawski, kpt. Zagadłowski, a jako członkowie Zarządu ppor. Hałas, por. Bobiński, por. Iostyński, por. Bozym, por. Adamczewski, por. Mierza, kpt. dr. Kocur, por. Krzemiński, kpt. ks. Krzaska, por. Kuczkowski, kpt. Wałach, ppor. Wojcie-

Za dobrze

Jedno z przysłów niemieckich powiada, że za dobrze jest źle. Prawdy tego przysłowia mieli doświadczyć na sobie mieszkańcy jednego z domów na przedmieściu Paryża, Asnieres. Stara, jeszcze 17 wiek pamiętająca ruderka, była tak pełna różnego robactwa, że mieszkańcy domu postanowili chwycić się najradykańszych środków dla wytopienia olbrzymich rojów pluskiew i karaluchów, które ludziom nie dawały spać po nocach. Komitet lokatorów w porozumieniu z właścicielem domu, zwrócił się do firmy reklamującej najnowocześniejsze środki tępienia robactwa. Firma przysłała swego technika, który przyrzekł w ciągu trzech godzin dom oczyścić z owadów. W każdym lokalu umieszczono świece gazowe. Drzwi i okna zostały specjalnie uszczelnione. Zadowolony ze swego dzieła technik udał się do sąsiedniej kawiarni, gdzie zebrali się również lokatorzy domu dla miłego spędzenia trzech godzin, w czasie których dom miał być oddany do użytku, wolny od robactwa. W tem powietrzem wstrząsnął przeraźliwy huk. Z okien kawiarni zobaczono walące się ściany „zagazowanego” domu. Jak się okazało, technik chcąc gruntownie spełnić swą pracę, umieścił w każdym lokalu cztery świece gazowe, po jednej przy każdej ścianie. Stara ruderka nie wytrzymała naporu gazów i rozpadła się.

Transfuzja krwi zmarłej kobiety

Historia ta o posmaku makabrycznym wydarzyła się w jednym ze szpitali wiedeńskich. Pewnej słonecznej niedzieli dwoje młodych ludzi wyjechało samochodem na wiosenną wycieczkę. W drodze powrotnej samochód zderzył się z drugim wozem i uległ zupełnemu zderzeniu. Oba pasażerów odwieziono do szpitala. Stan obojga był bardzo ciężki. Młoda dziewczyna była już w agonii. Nad ratunkiem jej towarzysza naradzali się gorączkowo lekarze. Każda minuta decydowała o życiu i śmierci. Z ciężko rannego uchodziły dosłownie ostatnie krople krwi. W tem jednemu z lekarzy przyszła szczęśliwa myśl. Szepnął do ucha naczelnego lekarza: „Uratujemy go pod warunkiem natychmiastowej transfuzji krwi”. Nowa trudność. Skąd wziąć krew.

Lekarz podbiegł już do telefonu, by skomunikować się z zawodowym dawcą krwi. Wtem wzrok jego padł na leżącą obok ciężko ranną dziewczynę. Dostrzegł na jej twarzy ostatni śmiertelny skurcz mięśni. Dziewczyna w tej chwili skończyła. Nie namyślając się długo, do aorty zmarłej włożono aparat transfuzyjny. Makabryczny eksperyment udał się całkowicie. W tydzień później ciężko ranny młodzieniec zaczął przychodzić do sił. Uratowała go krew zmarłej towarzyszki tragicznej wycieczki.

chowski, sierż. podchor. Rakowski, podpor. Zapłowski, por. Rozsada a jako zastępcy ppor. Dawid, por. Niedziela, por. Gajewski i por. Osten. Podkreślić należy, iż przyjęty został z entuzjazmem wniosek o przekazaniu na Fundusz Obrony Narodowej obligacji Pożyczki Narodowej, znajdujących się w posiadaniu Okręgu Śląskiego i o wezwaniu innych pokrewnych organizacji do uczynienia tego samego. Zjazd zakończono okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej w atmosferze zdawania sobie sprawy z obecnej sytuacji i obowiązków, jakie w związku z tem ciąży na oficerze rezerwy.

Zjazdowi przewodniczył w części spraw z dawczej prezes Koła katowickiego por. rez. Krzemiński.



Generalny Inspektor Sił Zbrojnych General Rydz-Śmigły w rozmowie z Premierem General Sławoj-Składkowskim. Obok stoi Minister Spraw Wojskowych General Kasprzycki.

Z walnego zebrania delegatów Zespołu Polskich Towarzystw w Chorzowie

Chorzów, 22 maja. W dniu wczorajszym odbyło się w Chorzowie walne zebranie Zespołu Zrzeszeń Polskich, obejmującego 135 miejscowych organizacji społecznych. Zebranie zajął prezes Marszałek Grzesik, witając obecnych w liczbie około 150 delegatów. Na przewodniczącego zebrania wybrano dr. Bortha. Po złożeniu sprawozdań Marszałek Grzesik wygłosił dłuższe przemówienie, w którym poruszył m. in. sprawę znacznego postępu polszczenia miasta Chorzowa oraz instytucji i zakładów pracy, znajdujących się na ie-

go terenie. W konkluzji przemówienia mowa stwierdza, że w ostatnim czasie w tym kierunku uczyniono bardzo wiele we wszystkich dziedzinach życia. Wzrost żywiołu polskiego najlepiej zaznaczył się podczas tegorocznych wpisów szkolnych. Po przemówieniu Pana Marszałka dokonano wyboru władz Zespołu z prezesem Marszałkiem Grzesikiem, sekretarzem Brachaczkiem oraz ze skarbnikiem Blackiem na czele. Pod koniec zebrania Prezes Grzesik zaapelował jeszcze do zebranych aby w pracy społecznej nie szczędzili swych sił.

Nowe losowanie dzieł sztuki na kiermaszu obrazów w sali Sztucznego Toru Łyżwiarzskiego

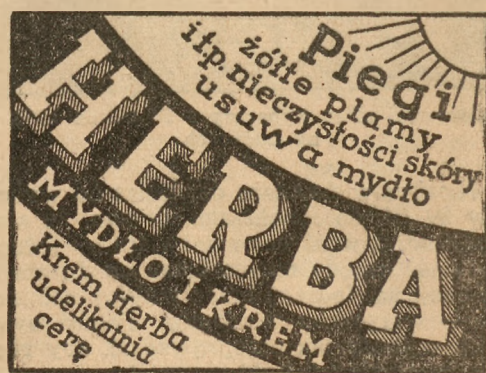
Artystyczny kiermasz obrazów Zespołu polskich artystów malarzy na Sztucznym Torze przy ul. Bankowej 4 cieszy się niebywałym powodzeniem wśród zwiedzającej publiczności. Przyczyniają się do tego powodzenia odbywające się co tydzień w każdy piątek losowania. Uprawnionym do losowania jest każdorazowy nabywca biletu wstępu na kiermasz kosztującego 50 groszy. Na ostatnim losowaniu w ubiegły piątek wylosowano nowy cykl obrazów, które wygrał p. Górski, urzędnik Banku Polskiego w Katowicach wygrał barwną akwatinę Ireny Mińskiej-Polińskiej przedstawiającą świętą Teresę z Lisieux na numer biletu 7567, akwaela znającego malarza warszawskiego Warlewskiego — fragment starej Warszawy. Dom pod Okrętem wygrał p. Józef Kud ze szkoły

im. Marszałka Piłsudskiego w Siemianowicach na bilet 7511 wreszcie olejny obraz F. Bagieńskiego — Król Kazimierz Wielki przypadł p. Wilhelmowi Pieczę Nowa Wieś, Cmentarna 22 na bilet nr 7546. Wygrywający proszeni są o zgłoszenie się na wystawę obrazów po odbiór u organizatorów imprezy p. Wołowskiej. Ze względu na wielkie zainteresowanie się kiermaszem i nowe zgłoszenia dzieł znów będą podane losowania w najbliższy piątek.

Kiermasz obrazów zostanie jeszcze przedłużony na dalszy dwutygodniowy okres.

M. in. nadesłał na kiermasz kilkanaście prac znany malarz warszawski p. Antoni de Brade, a w szczególności szereg typów rybackich, notatek marynistycznych, portret Marszałka Piłsudskiego, pejzaże techniką kombinowaną. P. Antoni de Brade wystawiał swego czasu prace w „Zachęcie” i IPSIE warszawskim oraz w Poznaniu i innych miastach Polski.

Portrety p. de Brade, szczególnie kobiece, cieszą się wielkim uznaniem zwiedzającej publiczności. Krótki okres trwania wystawy niewątpliwie zachęci miłośników malarstwa do skorzystania ze sposobności i odwiedzenia tej ze wszechmiar godnej poparcia imprezy.



Eliksir miłości

W londyńskim laboratorium chemicznym poddano badaniu sok pewnej rośliny z wysp Cejlońskich, zwanej przez tubylców „naga mara”. Sok tej rośliny używany jest jako „eliksir miłości”. Jak udało się stwierdzić, kilka kropel tego soku wystarczy dla wywołania w organizmie silnych podnieć erotycznych. Obecnie prowadzone są badania nad składem chemicznym soku „naga mara”.

Wzmocniona „działalność” żywiołów przestępczych

W ciągu ostatnich dwu dni kroniki policyjne zanotowały cały szereg kradzieży mieszkaniowych, popełnionych przeważnie w porze nocnej, na terenie powiatu katowickiego.

M. in. w nocy z dnia 19 — 20 bm. nieznani sprawcy włamali się przy pomocy podrobionego klucza do składu kolonialnego Ruchli Rzekzak w Szopienicach. Niezauważeni przez nikogo włamywacze spłodowali cały sklep, unosząc z sobą wielką ilość towaru, będącego w sklepie na składzie. Właścicielka sklepu była ubezpieczona od kradzieży na sumę 10,000 zł.

Dnia 20 bm. między godz. 18 a 0,30, korzystając z nieobecności domowników, jacyś nieznani złoczyńcy dostali się do mieszkania Ryszarda Matusika, zam. w Mysłowicach przy ul. Bytomskiej 45 i doszczętnie obrabowali je z gar deroby męskiej i damskiej, wyrządzając znaczną szkodę.

Pozatem w nocy z dnia 19—20 bm. dokonano włamania do mieszkania Wilhelma Stolarczyka w Brzeczkwowicach przy ul. Krakowskiej. Sprawcy zabrali z sobą szereg wartościowych przedmiotów.

Prawdopodobnie ci sami sprawcy dostali się do składu rzeźnickiego, znajdującego się w tym samym domu Józefa Gronostaja, zabierając mu ze składu wędliny, mięso itp.

Również do składu rzeźnickiego Urbaczyka Pawła przy ulicy Krakowskiej 59 w Brzeczkwowicach włamali się nieznani sprawcy i po zrabowaniu większej ilości wędlin, zbiegli w nieznany kierunek.

W Welnou do mieszkania Józefa Halemby przy ul. Peowiaków 110 dostali się podczas nieobecności domowników złoczyńcy, którzy po spłodowaniu mieszkańca motnili się.

We wszystkich wypadkach policja wszczęła pościg, który niechybnie uwieńczony zostanie oowodzeniem.

Ceny biletów samolotowych

w Polsce ze względów propagandowych utrzymywane są na najniższym poziomie. Korzystajmy z komunikacji powietrznej najszybszej i najwygodniejszej.



PRZESZ 7 MÓRZ

Wielka wycieczka z Konstancy do Gdyni od 12 czerwca do 3 lipca 1936 r. (21 dni)
NOWY SZLAK TURYSTYKI MORSKIEJ
RUMUNJA • TURCJA • GRECJA • MALTA •
ALGIER • MAROKKO • HISPANIA • BELGIA

OSTATNIE DNI ZAPISÓW

Informacje, prospekty i zapisy:
GDYNIA-AMERYKA LINJE ŻEGLUGOWE S.A.
Warszawa, Plac Małachowskiego 4, tel. 5-47-46.
Oddziały w Gdyni, Krakowie i Lwowie
oraz BIURA PODRÓŻY.

Wiadomości bieżące.

Piątek
22
maja

Dziś: † Heleny
Jutro: Dezyderygo b. m.
Wsch. s. g. 3.48
Zach. s. g. 19.43

(—) Spotkanie śląskiej młodzieży akademickiej w Częstochowie.

Jak to już donosiliśmy, organizuje Centralny Związek Ślązaków Studentów i Absolwentów Szkół Wyższych w Katowicach, w ramach ogólnonarodowego pielgrzymki akademickiej na Jasną Górę w dniu 24 maja br. specjalne spotkanie Śląskiej Młodzieży Akademickiej w Częstochowie. Spotkanie to odbędzie się na akademii w sali Domu Katolickiego w Częstochowie, przy ul. N. Marii Panny Nr 64 o godz. Przewodnictwo uroczystego zebrania zechciał łaskawie objąć J. E. Ksiądz Biskup dr. Stanisław Adamski. W związku z powyższym przypominamy się ponadto, iż w dniu 24 maja br. uruchamia Liga Popierania Turystyki specjalny pociąg do Częstochowy, który wyjedzie z Katowic o godz. 6.27. Koszt biletu 4 zł. Bilety należy wykupić w Katowicach w holu dworcowym przy okienku 8, przyczem zwraca się akademikom uwagę, by przy wykupowaniu kart uczestnictwa żądali miejsca do wagonu C, zarezerwowanego specjalnie dla akademików.

Dancing-Bar „WOJKO”

Katowice, ul. Mickiewicza 8/I. Tel. 34420

ATRAKCYJNE WYSTĘPY

Zula KRASNOWIECKA, tańce fantastyczne oraz in. Orkiestra pod kierownictwem PAWEŁ DYMARZA.

W sobotę, niedzielę i święta F.v.e O'Clock.
Lokal otwarty do godz. 5-ej rano.

Pod uwagę kupców kolonialnych i piekarzy.

Kupiectwo nasze niezawiesz podporządkowane się rozporządzeniu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego o przestrzeganiu zarządzenia zabraniającego sprzedaży pieczywa w sklepach kolonialnych gdzie równocześnie sprzedawane są artykuły o nieprzyjemnych często zapachach (mydło, łajta, proszki itd.) Również przypominamy się, że wszelki handel domokrąsny pieczywem jest także zakazany, a jedynie dopuszczalnym jest dostarczanie pieczywa do domu przez ucznia lub czeładnika jedynie na zamówienie o poszczególnego mistrza. Zainteresowane czynnik apelują do władz kompetentnych, aby ze chcieli wejść w ten niespotykany gdzieś stan i winnych nieprzestrzegania przepisów sanitarnych pociągnęli do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Z Katowickiego

(K) Samobójstwo akuszerki.

Dnia 19 b. m. popełniła w swym mieszkaniu przy ul. Kościuszki 9 w Szopienicach samobójstwo akuszerka Marja Drzyzgowa. Wezwany natychmiast lekarz stwierdził śmierć nieszczęśliwej, spowodowaną wypiciem przez nieboszczkę większej ilości liżolu. Nieszczęśliwa kobieta od dłuższego czasu cierpiała na chorobę umysłową.

Z Siemianowic

(Si) Budowa domów robotniczych.

Magistrat miasta na onegdajszym posiedzeniu uchwalił skorzystać z pożyczki TOR-u w Warszawie i wybudować bloki robotnicze przy ul. Szkolnej, między terenem kolejowym, a na ożnikiem ul. Parafalnej. Domy będą obejmować 130 mieszkań jednopokojowych z kuchnią. Koszta budowy wyniosą przeszło 500 tysięcy złotych; przy budowie bloków będą zatrudnieni miejscowi bezrobotni.

(Si) Konkursy modeli latających.

W niedzielę 24 bm. odbędzie się w naszym mieście obwodowe konkursy modeli samolotowych na terenie za cmentarzem ewangelickim. Zbiórka uczestników o godz. 9 przy szkole powsz. im. Przemysłowej. Po konkursach będzie można nabywać modele w cenie od 5—15 zł. Zebrane pieniądze przeznacza miejscowe koło LOPP na zakupienie szybowca. Wstęp na tę imprezę jest bezpłatny.

(Si) Harce motocyklistów.

Czytelnicy nasi, donoszą nam o nieprzestrzeganiu porządku na głównych ulicach miasta przez młodych motocyklistów i rowerzystów, którzy w najruchliwszych punktach miasta pędzą „całą parą”. Ze względu na bezpieczeństwo publiczne władze miarodajne winny położyć kres swawoli motocyklistów.

(Si) Kradzież mięsa.

Nieznani sprawcy włamali się do sklepu rzeźnika Leona Szymanowskiego (ul. Mysłowicka 16) skąd skradli 30 kg mięsa, 25 kg kiełbasy, topór rzeźniczy i inne przybory.

Z Mysłowic

(M) Zajęcie w Urzędzie Pośrednictwa Pracy.

Dnia 20 b. m. do kierownika Urzędu Pośrednictwa Pracy zgłosił się Jan Melonek b. junak z ODR-u z prośbą o zasiłek. Na odpowiedź kierownika p. Korfanteo, że do zasiłku nie jest uprawniony, L. rzucił się na Korfanteo i dotkliwie pobił go po twarzy i głowie.

Makabryczna wędrowka przejechanego przez furmankę mężczyzny

Szpital Hutniczy w Wielkich Hajdukach zawiadomił policję, że w szpitalu tym leży w stanie beznadziejnym niejaki Juljusz Poledwik ze Zgody, który dnia 19 bm. został przejechany przez furmankę na jednej z ulic w Wielkich Hajdukach. Poledwik stracił przytomność, woźnica zaś podciął konie i zbiegł, pozostawiając nieszczęśliwego na łaskę losu. Po dłuższej chwili przejeżdżała tą ulicą jakaś inna furmanka, której właściciel, widząc nieprzytomnego mężczyznę leżącego na ulicy, zaopiekował się nim i odwiózł go do domu w Zgodzie.

Tutaj żona nieszczęśliwego na widok swego męża w politowania godnym stanie, kategorycznie odmówiła przyjęcia go do domu. Woźnica natrafiwszy na zdecydowany opór żony Poledwika, zabrał ciężko rannego i — nie wiedząc co dalej z nim począć — pozostawił go na polach bieda-szybów w Zgodzie.

Dopiero w dniu wczorajszym w godzinach porannych przechodnie znaleźli Poledwika dającego słabe znaki życia. Przywołano furmankę, którą odwieziono nieszczęśliwego człowieka do szpitala w Świętochłowicach. Tutaj okazało się, że niema wolnego miejsca, wobec czego przekazano go szpitalowi hutniczemu w Wielkich Hajdukach, gdzie obecnie przebywa pod opieką lekarską. Stan jego zdrowia budzi bardzo poważne obawy. Policja wszczęła energiczne dochodzenia w tej sprawie.

Powszechne oburzenie budzi w okolicy nieludzkie postępowanie żony Poledwika, która odmówiła pomocy własnemu mężowi, będącemu ciężko rannym. Panuje ogólnie przekonanie, że za krok swój odpowie ona przed Sądem.

(P) Echa zamachu na gazownię w Pszczynie.

W związku z naszą wiadomością o planie montera gazowni w Pszczynie wysadzenia gazowni w powietrze podaną w numerze 112 z dnia 24 kwietnia b. r. otrzymaliśmy od wspomnianego montera p. Fryderyka Schwarzkopfa pismo, w którym zaprzecza on, jakoby planował jakiś zamach na gazownię, oświadczając m. in., że nieprawdą jest by potajemnie otworzył wentyl nieczynnego pieca retortowego połączonego z piecem wytwarzającym gaz. Dalej oświadcza, iż nieprawdą jest, że w związku z powyższą sprawą został przytrzymany i aresztowany oraz oddany do dyspozycji władz sądowych w Pszczynie.

(P) Pod adresem Śl. Linij Autobusowych.

Jak wiadomo, stoi pow. pszczyński pod względem komunikacyjnym na szarym końcu w województwie śląskim. Rozległość powiatu i brak dostatecznie gęstej sieci kolejowej skłaniają się na ten stan rzeczy. Dlatego też ruch autobusowy, wypełniający lukę, wytworzone przez brak kolei, ma dla powiatu bardzo ważne znaczenie komunikacyjne. Świadczy o tem przepiętnie autobusów, kursujących w powiecie. Niestety zapomnieliśmy dotychczas Śl. Linij Autobusowe o uruchomieniu choć jednego autobusu na linii Katowice — Bielsko w niedzielę i święta. Należy przecież wątpić, by przy wzmożonym obecnie ruchu wycieczkowym autobus świąteczny miał być deficytowy.

Z Rybnickiego

(R) Bołaczki gminy Gorzyce.

Tuż na granicy polsko-czeskiej w pow. rybnickim znajduje się wioska Gorzyce, licząca przeszło dwa tysiące dusz. Ludność tej wioski trudni się przeważnie rolnictwem, są i górnicy. Nie brakuje też i przemysłników podobnie rzecz, jak w każdej pogranicznej miejscowości. Głównym przedmiotem przemytu był doniedawna eter. Obecnie w Gorzycach zanikła powoli przemysł ta truciźna. Naogół wioska Gorzyce należy do zamożniejszych miejscowości w powiecie. Choć w kasie gminnej pusto, jednak księgi kasowe gminy nie wykazują deficytowej gospodarki. Najbardziej bolesną sprawą gminy jest fatalny stan miejscowej 8-mio klasowej szkoły powszechnej. Załamuje się dach, wala się mury w szkole, a funduszy na restaurację tego obiektu niema. A stan taki nie powinien być tolerowany na dłuższą metę. Rada gminna zwracała się do kompetentnych czynników o subwencję na restaurację szkoły, starania te jednak nie przyniosły — niestety — żadnych rezultatów.

(R) Skutki uderzenia piorunów.

Dnia 20 b. m. pisaliśmy obszernie o gwałtownej burzy, jaka szalała nad pow. rybnickim, a która wyrządziła znaczne szkody. Szczególnie szkody wyrządzone przez pioruny były znaczne. Obecnie dopiero nadchodzą wieści z pow. rybnickiego ozkodach wyrządzonych przez wyładowania atmosferyczne. W Maruszach wskutek uderzenia piorunu spłonęła doszczętnie stodoła Piotra Wolnego. Szkoda wynosi 1300 zł. Tegoż dnia uderzył piorun w młyn parowy Konrada Stęblego w Gorzycach, skutkiem czego nastąpiło krótkie spicenie w przewodach elektrycznych młyn i uszkodzone zostało dynamo.

(R) Za kradzież 300 kg sztucznego nawozu 6 miesięcy więzienia.

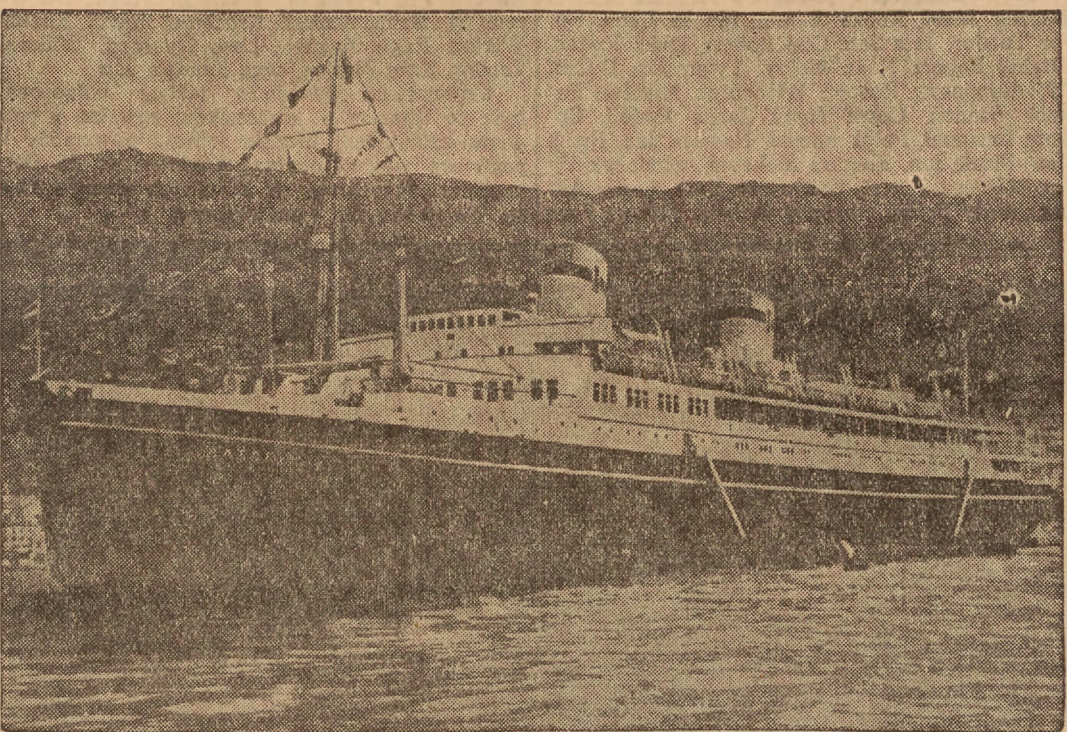
Rzeźnik Józef Knapik z Dębnińska Starego skradł w listopadzie ub. roku na szkodę pewnego obywatela z Dębnińska 300 kg sztucznego nawozu. Policja przeprowadziła dochodzenia i zdołała ustalić złodzieja w osobie wspomnianego Józefa Knapika oraz pasera w osobie jego brata Edmunda Knapika. Obaj stanęli w ub. środę przed Sądem Grodzkim w Rybniku, który skazał każdego na 6 miesięcy więzienia. Osk. Edmundowi Knapikowi sąd darował karę na mocy amnestji.

Słowa zachwyty i uznania

wyraziły fabryce lekársko-kosmetycznej „MIRACULUM” powagi świata sportowego Polski za niedoścignionej jakości krem D-ra Lustra „ULTRASOL” W podziękowaniu zaznaczono, iż przy najsilniejszej nawet insolacji wysokogórskiej uniemożliwia krem ten zapalenie skóry. Udatniając równocześnie piękne jej przyziemienie Do słów tych dodać wypada, iż D-ra Lustra emulsja „ULTRASOL” (płynna), tudzież olejek „NEGRITA” posiadają takie same własności

Z posiedzenia Rady Miejskiej w Mysłowicach

Mysłowice, 22. 5. Onegdaj odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej w Mysłowicach pod przewodnictwem dr. Otremby. Na posiedzeniu omówiono szereg spraw. M. in. zamianowano dotychczasowego kierownika wydziału budowlanego inż. Koźlika radcą budowlanym; przyjęto wniosek Magistratu o nadanie godności honorowego obywatela miasta Mysłowic Wojewodzie Dr. M. Grażyńskiemu i przemianowanie ulicy Piaskowej na ulicę Dr. M. Grażyńskiego; przyjęto opłaty kanałowe na rok bieżący w wysokości jak w roku ubiegłym; zatwierdzono stawki podatkowe od podatku budynkowego, od placów budowlanych i gruntowych w wysokości od 5—10%; zatwierdzono bilans i przyjęto sprawozdanie z działalności za rok ubiegły KKO w Mysłowicach, z którego wynika, że wkłady wzrosły o 200 tys. zł. i wynoszą 1376 tys. zł. na książe-czek oszczędnościowych 4645, najwięcej oszczędności składają wolne zawody (56 tys. zł), urzędnicy samorządowi, państwowi, wojewódzcy i duchowni (145 tys. zł), a następnie idą rzemieślnicy, kupcy itd KKO czynnie wspiera miejskie budownictwo i rzemiosło. Zatwierdzono zmianę statutu o stosunkach prawnych urzędników miejskich w tym kierunku, że zamiast nazwy st. sekretarzy miejskich nadano tytuł inspektorów miejskich; przewaloryzowano przedwojenną podwyżkę na budowę rzeźni miejskiej; zatwierdzono przewłaszczenie nieruchomości miejskich dla KKO w Mysłowic.



Ostatnio przybył do Gdyni drugi wspaniały polski okręt pasażerski M/S „Batory” z Monfalcone (Włochy), gdzie został zbudowany za węgiel podobnie jak i pierwszy okręt M/S „Piłsudski”, kursujący już od paru miesięcy na linii Gdynia — Nowy Jork.

Nie wysyłamy agentów do domu

ponieważ to podraża aparat, kup odbiornik bezpośrednio w naszym składzie, a nabędziecie go co najmniej o 10% taniej

ŚLĄSKIE ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE „RADIUM” KATOWICE, ulica Kościuszki nr. 49 (4248)

(M) Nędza zniechęciła ją do życia.

Onegdaj usiłowała popełnić samobójstwo przez rzucenie się do rzeki Przemszy pod Brzeźniką 17-letnia Natalja Biernówna z Chrzanowa. W porę nadbiegli przygodni świadkowie desperackiego kroku B i wydobyli ją z wody. Po zastosowaniu na miejscu sztucznego oddychania przywrócono Biernównę do życia. Zeznała ona, że do tego tragicznego kroku zmusił ją brak środków do życia.

Z Chorzowa

(—) Lekarski dyżur niedzielny

dla członków tut. Kas Chorych w dniu 24 b. m. pełnić będą pp.: dr. med. Pawłowski, zam. w Chorzowie I, Szpital Miejski, dr. med. Lex, zam. w Chorzowie III, ul. Kościelna 11. Dyżur trwać będzie od soboty, dnia 23. 5. godz. 12 do poniedziałku, dnia 25 b. m. godz. 8.

(—) Założenie Oddziału K. S. M. Z. w Chorzowie przy parafii św. Antoniego.

W dniu 19 b. m. założono nowy Oddział K. S. M. Z. Zebranie konstituujące zaszczęcił swoją obecnością m. in. ks. prałat Maślowski. Zebraniu przewodniczył ks. wik. Kotucz. Serdecznie przemówił do zebranej młodzieży ks. prałat Maślowski. Referat o ważności zorganizowania młodzieży wygłosiła delegatka Stowarzyszenia. przystąpiono następnie do wyboru nowego Kierownictwa Oddziału, w skład którego weszły pp.: prezeska Grundsokówna Róża, sekretarka Łamikówna Wanda, skarbniczka Zmgerówna Gertruda, zelatorka Aleksianka Marja, naczelniczka sport. Grundsokówna Róża, bibliotekarka Pradeliska.

Przy bladej, szarawo-żółtej cerze, przegasyłych oczach, złem samopoczuciu, zmniejszonej chęci do pracy, ogólnem przygnębieniu, ciężkich snach, bólach żołądkowych, ucisku mózgowym i chorobliwym podnieceniu zaleca się pić przez kilka dni zianą naczczno szklankę wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zalecana przez lekarzy.

Z Pszczyńskiego

(P) Biuro Śląskiego Związku Kółek Rolniczych w Pszczynie.

Zarząd powiatowy Śl. Zw. Kółek Rolniczych uruchomił sekretariat powiatowy w gmachu Spółdzielni „Rolnik” (dawniej „Gleba”) przy ul. Piastowskiej 13. Godziny urzędowania ustalono na wtorki, środy i piątki od godz. 8—12, w których to godzinach będzie się przyjmowało strony i udzielało wszelkich porad dla rolników.

(P) Ostre strzelanie w Panewniku.

W czasie od 11 do 31 maja, od 1 do 20, od 29 do 30 czerwca i od 1 do 11 lipca b. r. odbędzie się ostre strzelanie oddziałów piechoty na strzelnicę wojskowej w Panewniku. Strzelania będą się odbywać każdego dnia od godz. 5 do 15.30. Poza tem odbędzie się strzelania nocne, których terminy zostaną dodatkowo ogłoszone. Teren zagrożony będzie obstawiony posterunkami wojskowymi. Przekroczenie kordonu w czasie strzelania jest wzbronione.

(R) Miłośnik rasowych kur.

Onegdaj w nocy włamał się nieznany sprawca przy pomocy wylamania krat w okienku do chlewika inwalidy górniczego Jana Bugiela w Głogzicach, skąd skradł 11 rasowych kur. Złodziejowi widocznie nikt nie przeszkadzał, miał czas bowiem jeszcze ubić kury na miejscu, a dopiero potem oddał się w niewiadomym kierunku. Policja zarządziła pościg za zuchwałym złodziejem.

Z Tarnogórskiego

(T) Uchwały Magistratu tarnogórskiego.

Na onegdajszym posiedzeniu Magistratu przyjęto do wiadomości protokoły rewizyjne Gł. Kasy Miejskiej oraz kas przedsiębiorstw miejskich. Poza tym ustalono opłatę dla dzieci z obcych związków szkolnych na rok 1936-37 na 30 złotych rocznie. Poza tym m. in. taryfę opłat ubojowych w Rzeźni Miejskiej ustalono z ważnością od 15 h. m. za bydło rogate wagi bitej do 150 kg — 4 zł, za bydło rogate wagi bitej od 150—300 kg — 6 zł, zaś za takie bydło powyżej 300 kg — 6,50 zł. Uchwalono przejąć na własność miasta grunt pod ulicę Lasowicką. Poza tym uchwały Magistrat zakupić potrzebny materiał na budowę domków bliźniaczych przy ulicy prowadzącej do szybu Staszycy oraz powziął cały szereg uchwał mniejszej wagi.

(T) Ze Zw. Samodzielnych Rzemieślników.

Związek Samodz. Rzemieślników Polskich w Tarn. Górach z okazji poświęcenia swego sztandaru w niedzielę, dnia 14 czerwca b. r. uprasza bratnie organizacje na terenie Wojew. śl. tą drogą o nieurzadzanie w tą niedzielę żadnych uroczystości, zapraszając jednocześnie wszystkich na swą uroczystość.

(T) Broń nie jest do zabawy.

Dnia 17 b. m. 11-letni Edward Biskup w Rojcu manipulował pistoletem służbowym ojca, przyczem broń wypaliła i kula ugodziła go w prawą nogę, przeszła na wylot i utkwiała w lewej nodze. Chłopca odstawiono do szpitala powiatowego w Szarleju.

Z Cieszyńskiego

(C) Pobór rekruta w Cieszynie.

Przełożenie miasta Cieszyna komunikuje niniejszem, że tegoroczny pobór rekruta z miasta Cieszyna odbędzie się w dnach 29 i 30 maja br. od godz. 7.30 w Domu Żołnierza przy ulicy Błogockiej (bliższe szczegóły w rozlepionych afiszach). Ponadto przypomina się wszystkim sprzedawcom napoiów alkoholowych, oraz gospodnym, że w związku z poborem wojskowym od dnia 26 do dnia 30 maja br. (każdodziennie do godz. 16) obowiązuje zakaz sprzedaży i podawania napoiów alkoholowych. Wini naruszenia będą pociągnięci do odpowiedzialności administracyjnej.

(C) Poradnia dla kobiet w Cieszynie.

Przy Ośrodku Zdrowia w Cieszynie została uruchomiona Poradnia dla kobiet ciężarnych. Poradnia jest czynna w każdą środę od godz. 4 do godz. 5 po południu i mieści się w gmachu Ubezpieczalni Społecznej przy ulicy Bielskiej Nr. 37. Poradę udziela się bez wyjątku wszystkim kobietom bezpłatnie. Poradnię prowadzi p. Dr. Jan Zigmund.

(C) W sprawie przepustek granicznych.

Ponieważ w starostwie cieszyńskim zgłasza się wiele osób, niezamieszkających w pasie granicznym o wystawienie przepustek do Czechosłowacji, starostwo podaje do publicznej wiadomości, że w myśl art. 2 Konwencji między Rzecząpospolitą Polską a Republiką czechosłowacką o ułatwieniach w małym ruchu granicznym z dnia 30 maja 1925 roku, prawo do uzyskania przepustki granicznej mają tylko osoby, zamieszkujące w pasie granicznym i osiadłe tam przynajmniej od 3 miesięcy. Nieposiadający tego warunku, przepustki granicznej otrzymać nie mogą i przyjeżdżając z poza pasa granicznego po przepustkę do Cieszyna, narażają się tylko na niepotrzebne wydatki.

(C) Klęska gradobicia w Pruchnej.

W środę 13 bm. pomiędzy godz. 4 a 5 po południu nawiedzona została północna część naszej wioski oraz Rychul i Baków wielkim nieszczęściem. Grad wielkości kurzego jaja zniszczył doszczętnie całe tegoroczne tak pięknie się zapowiadające plony. Zboża ozime i jare zostały zupełnie zniszczone, na roli okopowych roślin widać same leje, jak gdyby od pocisków szrapneli. Drzewa оголоcone z liści, gałęzi i kory sterczą w górę niby pomniki tej strasznej chwili. Mnóstwo szyb wytłuczono, nawet dachówka cementowa miejscami nie wytrzymała raporu lawiny, która złowiła hukiem, podobnym do pociągu pośpiesznego na wieść, że nasza okolice. Obraz zniszczenia jest straszny. Ludność jest srodo przynębiona. Wsparcie dla poszkodowanych ze strony władz jest konieczne.

(C) Elementarz oddłużeniowy dla rolników.

Powiatowy Delegat Wolewódzkiego Biura do Spraw Finansowo - Rolnych w Cieszynie (Sąd Grodzki, pokój Nr. 41) komunikuje, iż po ostatniej nowelizacji ustaw oddłużeniowych, Centralne Biuro do Spraw Finansowo - Rolnych w Warszawie wydało broszurę pt.: „Elementarz oddłużeniowy dla mniejszych gospodarstw wiejskich” umiatając jasno i popularnie całością faktów oddłużeniowych odnośnie wszystkich długów rolniczych. Mając na uwadze rolę, jaką „Elementarz winien odegrać wśród szerokiej warstw zadłużonych rolników, Powiatowy Delegat poleca wszystkim rolnikom zaopatrzyć się w powyższą broszurę, którą można nabyć w Biurze Powiatowego Delegata (Sąd Grodzki, pokój Nr. 41) względnie w Urzędzie Gminnym lub Towarzystwie Rolniczym po cenie 30 gr za 1 egzemplarz.

Przed „widowiskiem beskidzkim” w Wiśle

Wisła 22. 5.

Jak już donosiliśmy, organizuje się w Wiśle na dzień 1 czerwca br. „widowisko beskidzkie”. Goście biorący udział w widowisku zobaczą trzy zespoły teatralne. Zespół wiślański i istebniański znane są z występów na „Świecie Gór” w Zakopanem. Trzeci zespół stosunkowo najmłodszy znany jest z występu w dzień 50-lecia Macierzy Szkolnej.

Program zostanie wykonany w całości w dniu 1 czerwca tj. w niedzielę Zielonych Świąt O godz. 14.15 200 świetliczan wyruszy spod szkoły w Wiśle na polanę naprzeciw dworca kol., gdzie nastąpi defilada przed przedstawicielami władz. — Po powitaniu gości ze spolanie odśpiewają pieśń „Gronie, nasze gronie” poczem wystąpi zespół istebniański z inscenizacją pieśni istebniańskiej „Idzie owczarz groniem”. Po inscenizacji ten sam zespół od-

śpiewa szereg pieśni istebniańskich i odtańczy kilka charakterystycznych tańców Drugi zespół wystąpi zespół wiślański. Zainscenizuje pieśń: „Trzysta buczków we dworze” i odtańczy wianek tańców ludowych wiślańskich. Odśpiewa również czterogłosowo opracowane pieśni.

Zakończy popołudniowy program zespół cieszyński inscenizacją wiersza Ad. Fierli „Gody Ondraszkowe”.

Od godz. 17—20 odbędzie się zabawa ludowa na wolnym powietrzu. Wieczorem zespół cieszyński wykona misterium obrzędowe M. Mikurty — „Sobótki”. Jest to ujęty w formę artystyczną obrzęd starosłowiański spełniany w dniu przesilenia dnia z nocą 21 czerwca. Misterium odtworzone zostanie przy blasku płonących ognisk.

Komitet organizacyjny zaprasza uprzejmie wszystkich do Wisły na dzień 1 czerwca.

SUDORYN

W PROSZKU „AP. KOWALSKI”, USUWA

POT I WOKI

Polegli w powstaniach peowiaczy i powstańcy powiatu zaborskiego

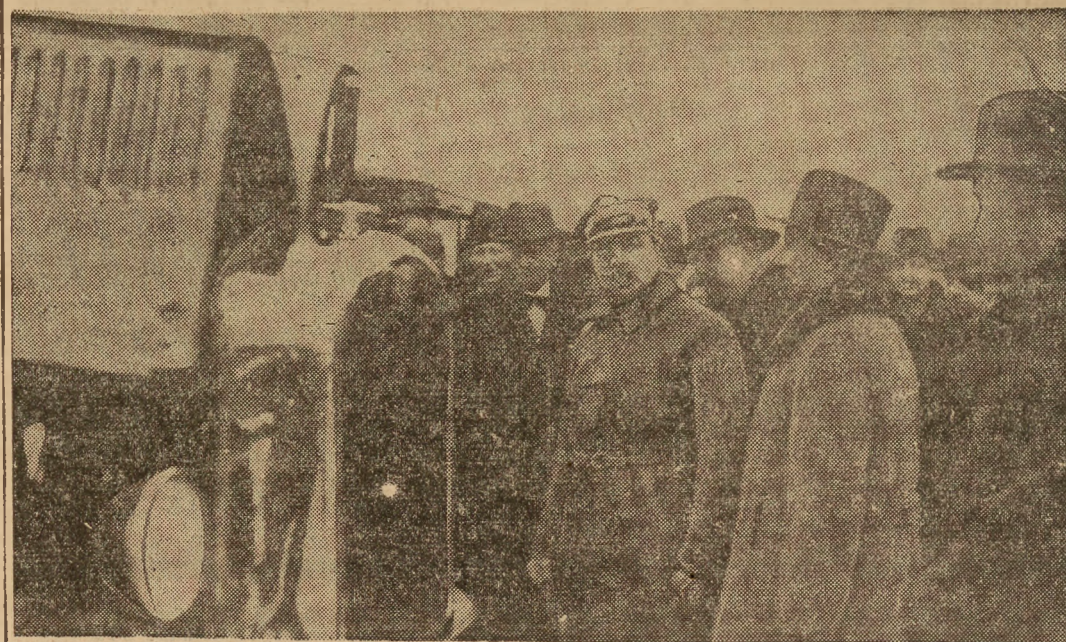
Piekary Śl., 22. 5.

W ubiegłą niedzielę odsłonięto na Placu Rajskim w Piekarach tablicę ku czci poległych w walkach wyzwoleńczych o Śląsk peowiaczów i powstańców z powiatu zaborskiego. Poniżej podajemy nazwiska uwiecznione na tablicy:

Naucz. Janas Wincenty, podpor. Mrozek Melchior, podpor. Broli Henryk, sierż. Gorzawski Karol, plut. Wojtala Józef oraz powstańcy: Widera Franciszek, Sabaś Piotr, Kszeń Teodor, Dziambor Ryszard, Zajac Leon, Nawrath Józef, Pierecki Alojzy, Dziambor Franciszek, Piprek Rudolf, Mozgolik Franciszek, Buchala Alojzy, Bączek Józef, Kobza Antoni, Mucha Leon, Bort Teodor, Jata Jan, Cop Robert, Duka Rudolf, Drabik Robert, Noga Alojzy, Tworowska Dymity, Antofczyk Robert, Wieczorek Mikołaj, Pászek Brunon, Copik Józef, Janda Rudolf, Cogo Emanuel, Polgk Michał, Nowara Jan, Puzik Jan, Ficek Jan, Kistorz Maksym, Słedczyk Filip, Majnusz Paweł, Hadroszek Emil, Lazar Antoni, Goty Feliks, Skubacz Brunon, Mikosz Fran-

ciszek Dusza Urban, Brondar Jan, Blamta Józef, Hajak Paweł, Wasieczek Józef, Polok Józef, Siedlaczek Fr. Klyk Paweł, Dziewior Paweł, Kurc Antoni, Kostosz Maks., Nocoń Alojzy, Englisz Aleks., Kiszela Jerzy, Gałuszka Józef, Burara Jan, Kurasz Józef, Janas August, Jedrysiak Konrad, Wilecki Józef, Oleksyn Stan., Jutrz August, Matheja Jerzy, Michałski Adolf, Fusek Wilhelm, Binios Paweł, Mroncz Jan, Brysz Wiktor, Hermierz Karol, Tuchalka Tomasz, Pasternak Emil, Fröhlich Józef, Mrocz Jan, Woznica Jan, Ciupka Józef, Preżyna Feliks, Mika Robert, Pilich Wiktor, Haimann Maks., Marcuszek St., Bania August, Krochmal Paweł, Kozub Wiktor, Pajor August, Laso Ryszard, Widera Teodor, Kurc Florian, oraz Kandzia Jan.

Uroczystość odsłonięcia tablicy połączona była ze zjazdem b. uczestników powstań z powiatu zaborskiego. Licznie zebrani powstańcy i peowiaczy wysłali depesze hołdownicze do Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych oraz do Pa. na Wojewody Dr. Grażyńskiego.



Gen. Felicjan Sławoj-Skłodkowski, jako wiceminister spraw wojskowych, interesował się specjalnie sprawą motoryzacji armii. Na zdjęciu widzimy go prezentującego w czasie jednej z ub. sesyj sejmowych posłom i senatorom, członkom komisji budżetowej, nowy typ samochodu, wytworzonego w Polsce.

Zagadkowe samobójstwo w więzieniu rudzkim

Sąd Grodzki w Rudzie zawiadomił miejscowy komisariat, że więzień Ernest Hassa z Bielszowic, odsiadujący karę więzienia za popełnione kradzieże targnął się na własne życie przez zażycie większej dawki izonu.

W stanie groźnym przewieziono wężnia do szpitala Spółki Brackiej w Bielszowicach, gdzie badany — po przywróceniu go do przytomności — odmówił wszelkich wyjaśnień co do przyczyn desperackiego kroku.

(C) Walne zebranie Towarzystwa Rolniczego Cieszyńskie

odbędzie się w dniu 30 maja br. o godz. 9.30 w sali Domu Narodowego z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie, 2) przemówienie gości i odczytanie protokołu, 3) sprawozdanie z działalności za rok administracyjny 1935/36 4) sprawozdanie kasowe za rok administracyjny 1935/36 i Komisji Rewizyjnej, 5) zatwierdzenie budżetu Towarzystwa Rolniczego na rok administracyjny 1936/37, 6) uchwalenie wysockich wkładek członkowskich, 7) wybory czterech członków Zarządu Głównego w miejsce statutowo ustępujących, 8) wybór Komisji Rewizyjnej, 9) sprawy bieżące, 10) zmiana statutu, 11) wolne wnioski. Każde Kółko Rolnicze obowiązkowo musi wysłać na Walne Zebranie swych delegatów, którym są członkowie Zarządu Kółka Rolniczego. Kółka Rolnicze przez liczne obciążenie Walnego Zebrania swymi delegatami powinny zadokumentować swą aktywność oraz dać dowód że osy i sprawy nasze go Śląskiego rolnictwa głęboko ich interesują.

(C) Walne zebranie Zw. Spółek Szalańskich w Cieszynie

odbędzie się dnia 23 maja o godz. 10 w sali Domu Narodowego w Cieszynie.

(C) Z Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie.

W niedzielę, dnia 24 maja br. grono nauczycielskie udzielać będzie informacji o postępach i zachowaniu się uczniów za ubiegły okres nauki. Początek o godzinie 10 w tut. Zakładzie

(C) Walne zebranie Związku Spółek Szalańskich w Cieszynie

odbędzie się w sobotę 23 maja o godz. 10 w sali Domu Narodowego

(C) Uszkodzenie mostu w Zabrzegu.

Z powodu uszkodzenia mostu nad rzeką Ilowicą w Zabrzegu na drodze powiatowej St. Bielsko — Wapienica — Medzyszcze — Ligoła — Zabrzeg w km. 17,0 na granicy gm. n. Ligoła — Zabrzeg, ogranicza się nośność tegoż mostu do 2000 kg.

(C) Burza gradowa w Skoczowie.

W ubiegłym tygodniu nad Skoczowem i okolice przeszła straszliwa w skutkach burza gradowa, która dokonała wielu spustoszeń. Grad wielkości kurzego jaja zniszczył miejscami komplementy drzewostan. Poza tym kule lodowe dokonały dzieła zniszczenia w obiektach mieszkaniowych. W wielu domach wybite zostały wszystkie szyby. Na koniec zginęło wiele drobiu i ptactwa, zaskoczono burzą gradową. W okolicy dotkniętej klęską gradową, panuje wielka rozpacz i przygnębienie z powodu kolosalnych szkód gospodarczych, wyrządzonych przez grad. Mieszkańcy okolic Skoczowa oczekują teraz od władz pomocy w walce ze skutkami katastrofalnego gradobicia.



Piątek 22 maja.

KATOWICE. Godz. 6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Hejnał śląski. 7.00 Płyty. W przerwie dziennik poranny oraz pare informacji. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—8.30 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 12.40 Muzyka salonowa. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Z rynku pracy. 13.20—14.15 Płyty. 15.15 Wiadomości o wywo. e polskim. 15.20 Wiadomości giełdowe. 15.22 Chwilka społeczna. 15.30 Płyty. 16.00 Pogadanka dla chorych. 16.15 Koncert. 16.45 „Dzieje i przgody Krzysztofa Kolumba” — dialog. 17.00 „Zabytki architektury w Polsce” — odczyt. 17.15 Minuta poezji. 17.20 Recital fortepianowy. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Chór Juranda. 18.30 „Śląsk w poezji współczesnej” — szkic literacki. 18.45 Płyty. 19.00 Wiadomości radiotelegraficzne. 19.20 Koncert reklamowy. 19.30 Jak spędzić święto. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Biuro studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. W przerwie dziennik wieczorny oraz obrazek z Polski współczesnej. 22.30 Skrzynka techniczna. 22.45 Wiadom. met. 22.50—23.30 Muzyka taneczna.

Piątek 22 maja.

Godz. 18.00 Hamburg. Koncert orkiestrowy. Budapeszt. Koncert rozrywkowy. 19.00 Frankfurt. Nowa muzyka niemiecka. 19.30 Budapeszt. „Cyganeria” — opera. 20.10 Koenigswusterhausen i Lipsk. Koncert. 20.20 Wiedeń. Koncert. 20.25 Anglia (Nat. Progr.) — „Tristan i Izolda” — opera. 20.50 Rzym. Koncert orkiestrowy. 21.15 Królewice. Wesoly wieczór. 21.30 Brno. Koncert orkiestrowy i solistów. Mediolan. Koncert kameralny. 22.30 Sztutgart. Koncert wieczorny. 22.35 Budapeszt. Muzyka taneczna. 23.00 Bukareszt. Koncert wieczorny. 24.00 Frankfurt. Koncert nocny.

Teatr i estrada

TEATR POLSKI w KATOWICACH.

REPERTUAR:

Piątek, dnia 22 maja: „Występ Cyrulika Warszawskiego” o godz. 19.15 i 21.30.
Sobota, dnia 23 maja: „Szesnastolatka” o godz. 20.
Niedziela, dnia 24 maja: „Dzień Matki” o godzinie 10.30.
Niedziela, dnia 24 maja: „Trafika pani generałowej” o godz. 16.
Niedziela, dnia 24 maja: „Rozkoszna dziewczyna” dla Zakł. Hohenlohe o godz. 19.30.

Gościnne występy „Reduty Warszawskiej”.

W poniedziałek, dnia 25 bm. oraz w środę, dnia 27 bm. o godz. 20 wystąpi w Teatrze Polskim Zespół Reduty Warszawskiej i odegra komedję Shawa p. t. „Zolnierz i bohater” — w pierwszorzędnej obsadzie z p. Al. Węgierko na czele. Bilety do nabycia w kasie teatru.

Repertuar Teatru Domu Ludowego w Chorzowie.

W piątek, dnia 22 maja: Gościnny występ Teatru Polskiego z Katowic „Szesnastolatka”, sztuka w 5 odsłonach F. i A. Stuartów, przekład Teodory Drzewieckiej.

Cyrk Staniewskich i miasteczko liliputów

codziennie od godz. 14 w Katowicach przy placu Arm. drzeja.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach

od piątku, dn a 22 maja.

Kino CAPITOL: „Zapomniany człowiek”.
Kino CASINO: „Adieu”.
Kino COLOSSEUM: „Alarm w nocy” i „Uwodziicielka”.
Kino RIALTO: „Koenigsmark”.
Kino STYLOWY: „Callente, miasto miłości”.
Kino UNION: „Świat się śmieje” i „Ręce na stole”.
Kino DEBINA — Dąb: „Noc cudów” i „Salve Regina”.

Repertuar kinoteatrów w Chorzowie

Kino APOLLO: „Melodie z nad Dunaju”, „Niewidzialny promień”.
Kino DELTA: „Jasne Pan Szofer”, „Roześmiane oczy”.
Kino COLOSSEUM: „Grunt to fors”, „Mleczna droga”.
Kino ROXY: „Szalony porucznik” i „Dobra wróżba”.
Kino ŚLASKIE — Hajduki: „Dziwaczka z Budapesztu” i „Poszukiwaczki złota”.

Repertuar kin w Mysłowicach.

Kino ODEON: „Ostatnia miłość”.
Kino HELIOS: „Księżniczka czardasza” i „Człowiek wilk”.

Repertuar kinoteatru w Piotrowicach:

METROPOL: „Burza nad światem” i dodatki.

Komunikaty

Baczność Oficerowie i Podchorążowie rez.!

Zawiadamia się, iż w każdy poniedziałek (od godziny 16 do 18.30) na strzelniczy garnizonowej w Katowicach odbywają się treningi z broni małokalibrowej. Amunicję wydaje Referat P. W. i W. F. Kola Z. O. R. Katowice bezpłatnie. Wszyscy ci Koleadzy, którzy osiągnęli przy strzelaniach małokalibrowych dobre wyniki strzelania, dopuszczeni będą do strzelania z broni wojskowej. Z pośród najlepszych strzelców wybrani zostaną zespoły strzeleckie, na Okręgowe Zawody Strzeleckie Z. O. R., które odbędą się 21 czerwca br. w Katowicach.

Ślask — Kraków 4:0 (1:0)

Bramki strzelili Peterek 2, Piec 1, God 1. — Zwycięstwo reprezentacji świętochłowickiej w finale pucharu plebiscytowego.

Mecz reprezentacji Śląska i Krakowa, zgromadził na stadionie w W. Hajdukach ponad 6 tys. widzów, którzy naogół zostali rozczarowani. Na nastrój rozczarowania wpłynął przede wszystkim skład drużyny krakowskiej, zestawiony bardzo nieumiejętnie.

Od początku meczu zarysowała się wyraźna przewaga reprezentacji Śląska, wyrównanej we wszystkich liniach. Podczas, gdy atak ślaski raz poraz inicjował piękne wypady pod bramkę Madejskiego, ta sama

linia drużyny krakowskiej nie mogła się w żaden sposób sementować i wszystkie akcje rwały się już w zarodku. Jedynie Pazurek wybił się ponad słaby poziom swych kolegów, wnosząc do gry dużo energii; natomiast Łyko pod opieką Gemzy, a Riesner „zatkany” przez Dytkę — nie umieli zagrozić Tatusiowi. Pomoc krakowska zagrała słabo i bez głowy, a obrońcy kiksowali za każdym razem. Madejski w bramce dobry, i nie można złożyć na niego odpowiedzialności za porażkę. W drużynie Śląska

b. dobrze zagraли Gemza, Badura, Dytko i God. Tatusi zawiele ryzykował wybiegami i istotnie tylko niezaradności krakowskich napastników zawdzięczać można, że nie utracił ani jednej bramki.

Pierwsza połowa zaznaczyła się tylko jedną bramką, natomiast po przerwie padły dalsze 3 — jako wynik ogromnej przewagi reprezentacji Śląska.

Sędziował prezes Wydz. Spr. Sędz. p. Laband, który zdyskredytował się w opinii

blędniemi orzeczeniami, niezaradnością i brakiem ruchliwości.

Jako przedmecz rozegrano finał o puchar plebiscytowy. Spotkanie reprezentacji pow. Świętochłowickiego Chorzów — z Reprezentacją podokr. Rybnickiego zakończyło się wynikiem 4:1 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Wostal, Urbański, Marszał, Bryła. Zwycięstwo reprezentacji świętochłowickiej w zupełności zasłużone. Wynik jest odpowiednikiem sił obu finałistów.

Reprezentacja Katowic zwycięża w Bielsku

Katowice — Bielsko 3:1 (1:0)

Katowiczanie wygrali spotkanie zupełnie bez trudu. Szczególnie w drugiej połowie zaznaczyła się wybitna przewaga reprezentacji katowickiej, w której najlepiej zagrała obrona i środkowy pomocnik. Bramkarz Pawłowski również bardzo do-

bry. Reprezentacja Bielska zagrała bardzo słabo, gdyż była zupełnie wadliwie zestawiona. Szczególnie zawiódł atak bielszczan, który nie umiał nawiązać kontaktu ze słabymi skrzydłami. Bramki zdobyli Kessner, Sikora i Hermann; dla Bielska Kozaczek.

W czasie meczu wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie bramkarz Bielska w czasie parady doznał złamania obojczyka. Zastąpił go z powodzeniem rezerwowym. Drużyny wystąpiły w następujących składach:

KATOWICE: Pawłowski (K. S. Dąb), Cieśla (HKS. Szopienice), Krawiec K. S. Dąb, Moczko (KS. Dąb), Szojda (KS. Dąb), Fianf (KS. 07 Siemianowice), Kessner, Kłoda, Sobierad (KS. Dąb), Hermann, Sikora

BIELSKO-BIAŁA: Korn (BKS), Rosenberg (KS. Hakoah), Kopper (KS. Hakoah), Kuligowicz (TS. Koszarawa), Kozim (TS. Koszarawa), Pecenka (BBTS), Buliński (R. K. S. Czechowice), Woźniczka (BKS), Stępień (TS. Koszarawa), Pindel (BKS), Kozaczek (BBTS), Hoffmann (SKS. Grażyna).

Lekkoatletyczne mistrzostwa juniorów Śląska

Na boisku W. F. i P. W. w Katowicach rozegrane zostały wczoraj zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo juniorów i dały następujące wyniki:

60 m: 1. Heniek (Sokół Czeladź) 7.4. 2. Włodek (Sokół Czeladź) 7.6. 3. Kowolik Jan, (Sokół Katowice) 7.8.

100 m: 1. Włodek (Sokół Czeladź) 12. 2. Wyga (Stadion Chorzów) 12.1. 3. Heniek (Sokół Czeladź) 12.2.

500 m: 1. Iwczok Franciszek (Stadion Chorzów) 1.17.2. 2. Wyga Gerard (Stadion Chorzów) 1.17.2. 3. Labus Alfred (Sokół Chorzów) 1.18.2.

1500 m: 1. Labus Alfred (Sokół Chorzów) 4.33.2. 2. Iwczok Franciszek (Stadion Chorzów) 4.37.6. 3. Gmyrek Stanisław (Stadion Chorzów) 4.46.

Skok w dal: 1. Woźniczka (Stadion Krywałd) 6.02. 2. Pytlík (Stadion Krywałd) 5.72. 3. Heniek (Sokół Czeladź) 5.52.

Skok wwyż: 1. Kowolik (Sokół Katowice) 1.65. 2. Wodek (Sokół Czeladź) 1.60. 3. Woźniczka (Sokół Krywałd) 1.55.

Dysk: 1. Wyrobek (Sokół Krywałd) 47.82. 2. Kurzeja (Sokół Katowice) 46.80. 3. Krawczyk (Sokół Siemianowice) 43.61.

Oszczep: 1. Wyrobek (Sokół Krywałd) 46.87. 2. Krawczyk (Sokół Siemianowice) 39.97. 3. Strzeleczyk (Sokół Chorzów) 36.08.

Kula: 1. Wyrobek (Sokół Krywałd) 13.77. 2. Krawczyk (Sokół Siemianowice) 12.19. 3. Pytlík (Sokół Krywałd) 12.15.

4x75: 1. Sokół Czeladź 37.5. 2. Sokół Krywałd 37.6. 3. Stadion Chorzów 37.9.

4x200: 1. Sokół Krywałd 1.44.9. 2. Sokół Chorzów 1.48.8. 3. Stadion Chorzów 1.49.

W ogólnej punktacji zwyciężyli: 1. Sokół Krywałd 128 pkt. 2. Sokół Czeladź 83 pkt. 3. Stadion Chorzów 80 pkt. 4. Sokół Chorzów 55 pkt. 5. Sokół Katowice 35 pkt. 6. Sokół Siemianowice 25 pkt.

Zawody eliminacyjne Pań:

Na tem samem boisku przeprowadzono zawody eliminacyjne dla kobiet. Zawody dały kilka dobrych wyników.

60 m: 1) Kierominówna — Strzelec Katowice 8.8, 2) Świętkówna — Strz. Kat. 9, 3) Serafinówna — KKS. Czeladź 9.

200 m: 1) Kierominówna — Strz. Kat. 30.6, 2) Łoskówna — Sokół Chorzów 30.5, 3) Sadowiska — Strzelec Sosnowiec 31.2.

80 m, pl.: 1) Trelanka — Stadj. Chorzów 16.2, 2) Szubianka — Stadion Chorzów 16.6, 3) Łoskówna — Sokół Chorzów 17.2.

Kula: 1) Łarżanka — Strzelec Sosnowiec 8.55, 2) Paliszewska Ir. — Strz. Sosn. 8.40, 3) Wajsońska — Sokół Ruda 8.36.

Oszczep: 1) Kamieniecka — Sokół Katowice 27.32, 2) Paliszewska M. — Strz. Sosn. 24.90, 3) Paliszewska Ir. — Strz. Sosn. 20.95.

Dysk: 1) Paliszewska M. — Strz. Sosn. 29.04, 2) Wajsońska — Sokół Ruda 28.09, 3) Rakoczanka — Pogoń Katowice 27.80.

W dal: 1) Paliszewska Ir. — Strz. Sosn. 4.62, 2) Kamieniecka — Sokół Katowice 4.41, 3) Świętkówna — Strz. Katowice 4.28.

W wwyż: 1) Paliszewska Ir. Strz. Sosn. 1.39, 2) Wajsońska — Sokół Ruda 1.39, 3) Mermelówna — Pogoń Katowice 1.39.

Przed meczem piłkarzy angielskich w Warszawie

W Krakowie gra w nadchodzącą niedzielę angielska Chelsea z Wisłą. Pomimo rozszerzenia trybun do 12000 miejsc — wszystkie bilety na mecz niedzielny zostały już wyprzedane.

W stołcu Chelsea grać będzie w sobotę na stadionie Wojska Polskiego. Liczne miejsce dla publiczności na stadionie powiększono do 50.000. Miejsca siedzące przed trybunami zostały już

wyprzedane. W sprzedaży są jeszcze nieliczne bilety wstępu na miejsca stojące po 2 zł. i na trybuny po 4 i 5 złotych.

Na stadionie zorganizowano 18 wejść, które otwarte będą już od godz. 13.30. Mecz rozpocznie się o godz. 17.15, ale już o godz. 17 wszystkie bramy stadionu zostaną zamknięte.

Zawody szczypiorniaka o mistrzostwo Śląska

P. Z. P. Siemianowice — Pogoń Katowice 2:2 (1:1)

Mecz ten odbył się na boisku KS. Iskry w Siemianowicach i przyniósł zaszczytny wynik dla drużyny PZP, która uzyskała z trzykrotnym mistrzem Polski wynik remisowy. Gra obu stron prowadzona była w szybkim tempie. Więcej z gry w pierwszej połowie miała drużyna PZP, dla której też Wodarz w 18 minucie zdobywa pierwszą bramkę. Goście dążyli do wyrównania, lecz świetnie grająca obrona, a przede wszystkim Nowak, odparają skutecznie wszelkie ataki. Wyrównanie nastąpiło dopiero w ostatniej minucie przed przerwą ze strzału Zgrzebniołka.

Po przerwie obraz gry się nie zmienił i obydwie strony starały się zdobyć prowadzenie. Pogoń raz po raz bombardowała bramkę PZP, lecz doskonały bramkarz Ziaja, wychwytując wszystkie strzały. W 20 minucie z zamieszania pod

bramką PZP strzela Piechula dla Pogoni drugą bramkę.

Gospodarze dążyli do wyrównania co im się też parę minut później udało ze strzału Urbańczyka.

Należy zaznaczyć, że PZP wystąpił bez najlepszego swego gracza „Atela”. Najlepszy na boisku bramkarz Ziaja, następnie „Jurek” Wodarz i Nowak w obronie z Pogoni najlepszy Kłukowski Piechka i Grolik.

PZP. II. — ZPM, Siemianowice 2:6 (1:4)

Pole Zachodnie Chorzów — Makkabi Chorzów 13:3 (9:3)

Gra toczyła się przy wyraźnej i przynajmniej przewadze zwycięzców. Bramki padały regularnie co kilka minut. Dopiero w drugiej połowie Makkabi przeprowadziła kilka udanych akcji. Bramki strzelili dla Pola Zachodniego Lempka, Grzegorz i Ryszard, a dla Makkabi Liban po 2. Dla Makkabi Nowarski i Kunsilgor.

Zebranie sekcji piłkarskiej Stadionu

Zarząd Sekcji Piłki Nożnej KS. Stadion w Chorzowie zawiadamia, że 22 bm. o godz. 20 odbędzie się w świetlicy Miejskiego Ośrodka WF i PW miesięczne zebranie sekcji. Stawienie się wszystkich członków na powyższe zebranie obowiązkowe.

Program Święta Sportowego Szkół Średnich 24 i 25 bm. w Chorzowie.

W ramach święta sportowego młodzieży szkół średnich odbędą się w Chorzowie następujące imprezy:

Zawody w siatkówce, koszykówce, szczypiorniaku i w sztafecie olimpijskiej, między M. K. S. Chorzów, towarzyskie zawody uczenia w siatkówce i sztafeta 4 x 75 m między gimnazjum żeńsk., a gimn. handl. Chorzów, i trójmecz lekkoatletyczny o mistrzostwo między MKS. Ruda, Tarnowskie Góry i MKS. Chorzów.

Program minutowy:

24. maja godz. 9.15 siatkówka MKS. Giżycki Warszawa — MKS. Chorzów, godz. 10 sztafeta olimpijska MKS. Giżycki Warszawa — MKS. Chorzów, godz. 10.15 koszykówka, MKS. Giżycki Warszawa — MKS. Chorzów

25. maja godz. 8.45 zbiórka młodzieży wszystkich szkół średnich z Chorzowa na Stadionie WF i PW, godz. 9.00 defilada zawodniczek i zawodników przed trybuną główną i przywitanie drużyn, godz. 9.15 mecz szczypiorniaka między MKS. Giżycki Warszawa, a MKS. Chorzów, godz. 10.25 zawody lekkoatletyczne.

Pogoń (Katowice) — Naprzód (Lipiny)

24 bm. o godz. 16 na boisku „Naprzodu” w Lipinach odbędzie się spotkanie towarzyskie pomiędzy KKS. „Pogoń” Katowice a „Naprzódem” z Lipin. Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie. „Pogoń” wystąpi w pełnym swym składzie z braćmi Pazurkami na czele Kierownictwa „Naprzodu” przystąpiło do reorganizacji ligowej drużyny wystawiając do niej młody narybek z drużyny juniorskiej. Przedmecz stanowić będzie spotkanie pomiędzy drużynami szkół nemi wspomnianych klubów.

Wyścig kolarski o mistrzostwo „Rekordu”.

W niedzielę 24 br. przeprowadzą Klub Cyklistów „Rekord” Janów wyścig kolarski o tytuł mistrza klubu na rok 1936. Wyścig ten odbędzie się na dystansie 57 km na trasie Giszowiec — Janów Miejski — Janów — Nikiszowiec — Giszowiec razem 5 okrążeń. Start nastąpi o godz. 14 Start i meta wyścigu koło zbiornika węgla w Giszowcu Wyścig zapowiada się bardzo ciekawie. Tytułu mistrza bronić będzie Sarnowski Jan, Zbiórka zawodników w lokalu klubowym w Nikiszowcu, przy ulicy Korfiatego 1 o godz. 13, skąd nastąpi wyjazd na start do Giszowca.



Hr. Baillet-Latour, prezes Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

Katowice — Chorzów w tenisie 10:4

Rozegrany w Chorzowie mecz tenisowy Katowice — Chorzów, dał następujące wyniki:

Marcol — Hamok 7:5, 4:6, Gutfeld — Komandera 5:7, 4:6, Kłoszek — Jochemczyk 6:3, 9:11, 1:6, Gronia — Beer 6:1, 7:5, Szeffler — Kjonkowski 3:6, 3:6, Pinkesfeldowa — Gajdzianka 1:6, 1:6, Pydowa — Szulcówna 3:6, 7:5, 6:3, Tilzanka — Matlakówna 6:2, 2:6, 1:6, Jozs-Macol — Bubek-Beer 9:7, 2:6, 3:6, Ajzenberg-Klita — Jochemczyk-Kjonkowski 6:3, 6:2, Kłoszek-Rak — Hamok-Komandera 4:6, 3:6, Tilzanka-Kłoszek — Gajdzianka-Jochemczyk 0:6, 3:6, Pedowa-Ajzenberg — Matlokówna-Bubek 3:6, 6:8.

Warszawa — Śląsk Opolski 1:0 (1:0)

Reprezentacja Warszawy rozegrała wczoraj mecz z reprezentacją Śląska Opolskiego, zwyciężając w nikłym stosunku 1:0 (1:0). Drużyna warszawska zasłużyła na zwycięstwo nawet w wyższym stosunku. W drużynie niemieckiej najlepszy bramkarz Feir. Z gospodarzy najlepsi Martyna i Łysakowski.

Wyścigi motocyklowe na torze w Chorzowie

W Chorzowie odbyły się wczoraj zawody motocyklowe. Startowało 16-tu zawodników. W pierwszym biegu zwyciężył Witkowski z Grudziądza (1:10), 2) Henek (KPW Katowice) (1:13.8).

W drugim biegu 1) Bathelt z Bielska (1:02), 2) Słota z Chorzowa.

Bieg czwarty wygrał Baron z Bielska (1:32) przed Batheltem i Breslauerem.

W półfinale maszyn sportowych zwyciężył Grund z Chorzowa, w czasie (1:54), 2) Rurański, 3) Skorupa.

Następnie odbyły się biegi o mistrzostwo toru. Jako pierwszy ruszył Baron, osiągając czas 21:6 sek. Bathelt czasem 20,02 pobit rekord toru.

Finał na dystansie 5 okrążeń toru wygrał Witkowski z Bydgoszczy w czasie 2:09.5, 2) Henek z KPW. Katowice (2:10), 3) Korner z F. C. Katowice, 4) Skorupa.

W wyścigu asów zwyciężył Bathelt w czasie 1:50, 2) Baron, 3) Słota.

Finał klasy wyścigowej wygrał Bathelt z Bielska 19 pkt., 2) Baron, 3) Słota, 4) Breslauer.

Śląska klasa „A” na finiszu

Rozgrywki o mistrzostwo klasy A wkraczają w końcową fazę i obfitują w niemałe niespodzianki, o których jednak mało się mówi z tego chociażby powodu, że osi zainteresowania piłkarstwa stała się Liga Państwowa oraz Liga Śląska, podczas gdy sprawy wielkiej rzeszy klubów A-klasowych zeszły na dalszy plan.

Dlatego też warto poświęcić kilka słów tym klubom i zapoznać się z przebiegiem ich walk o mistrzostwo. Na boiskach A-klasowych rozgrywają się zacięte walki prowadzone do ostatniego tchu, których jedynym celem jest wznieść się ponad szaryzmy miernych klubów i wejść do wyższej klasy.

Charakterystyczny jest fakt, że spotkania te cieszą się dużą popularnością; dowodem tego znaczna frekwencja publiczności na tych meczach.

Drużyny śląskiej klasy A są zespołami wartościowymi. W spotkaniach towarzyskich uzyskują wyniki wręcz rewelacyjne, bijąc niejednokrotnie renomowane zespoły. N. p. drużyna „06” Mysłowice, która zdobyła puchar K. S. „Dąb”, bijąc przytem czokowe zespoły Śląska, w mistrzostwach klasy A w swej grupie nie odgrywa poważniejszej roli i utrzymuje się na 4 miejscu na 7 klubów. A ileż podobnych innych wypadków?

Wprawdzie zdarzają się na boiskach A-klasy tu i ówdzie pożałowania godne wypadki awantur itp., lecz nie są one wyrazem ogólnego nastawienia publiczności, lecz dziełem nierozważnych, fanatycznych jednostek, które wyrządzają klubom niedźwiedzią przysługę. Toteż kluby muszą całą uwagę skupiać na bieżeniu tych szkółkowych elementów.

W krótkich słowach postaramy się zobrażać dotychczasowy stan rzeczy i przedstawić głównych aktorów tych mistrzostw. Trzeba przytem pamiętać, że śląska A-klasa liczy 50 klubów.

W grupie I-ej, prowadzi zdecydowanie H. K. S. Roździeń-Szopienice bez porażki. Czekają go jeszcze do rozegrania 4 mecze z czego 3 na własnym boisku; to też wątpliwym jest czy H. K. S. odda prowadzenie innej drużynie.

Niemalą sensację stanowi fakt, że na degradację skazany jest, sławny ongiś, I. F. C. Katowice oraz „09” Mysłowice, jeden z najstarszych klubów śląskich. Drużyny: Pogoń, Naprzód, Ligocianka z Katowic oraz Nikiszowiec 20, benjaminek klasy A, stoczą między sobą zaciętą walkę o II miejsce. Grupa ta liczy 8 klubów.

Niemniej zacięta walka o tytuł mistrza toczy się w grupie II. Tu rywalizują 3 kluby: Polityjny K. S., Poczta P. W. oraz Kościuszkowski z Szopienic. Decyzja, kto będzie mistrzem, zapadnie dopiero po ukończeniu wszystkich rozgrywek, każde bowiem spotkanie w tej grupie ma swoją wagę. Minimalną przewagę oddalibyśmy pocztowcom, którym jednak poważnie zagraża „Kościuszkowski” z Szopienic. Dopiero spotkanie tych zespołów, które odbędzie się w Katowicach, zadecyduje kto zdobędzie tytuł. Polityjny K. S. musi niemal wszystkie mecze rozegrać na obcych boiskach, to też wątpliwym jest, czy zdoła on wywieźć z tych boisk tyle punktów, ile trzeba mu na utrzymanie czołowej pozycji. Zdobywca pucharu „Dębu” — 06 Mysłowice nie odegrał w mistrzostwach poważniejszej roli. Kandydatami do spadku w tej grupie są 3 zespoły „Orzeł” Wełnowiec, „20” Bogucice i „24” Szopienice. Grupa ta liczy 7 klubów.

W grupie III najpoważniejszym kandydatem zdaje się być „Naprzód” z Rudy, chociaż jego miejscowy rywal „Slavia” i „Zgoda” z Bielszowice też sięgają po zaszczytny tytuł. Zresztą najbliższa niedziela winna przynieść wyjaśnienie tabeli. Rezerwa mistrza Polski „Ruch” nie odegrała w tym roku większej roli. Grupa ta liczy 8 klubów.

W grupie IV niemal pewnym mistrzem jest „Stadion” z Chorzowa, który zdystansował takie zespoły jak „Iskra” i „07” z Siemianowic. Zespoły te znane jeszcze do niedawna, dziś nie odgrywają już większej roli. Poważnie zagrożony spadkiem jest K. S. „22” z Małej Dąbrówki.

Sport Motorowy w Szkole.

Z inicjatywy nac. wydziału dr. Kupeczyńskiego, wizytatora Wieluńskiego i dyr. Śląskich Tech. Zakł. Nauk. w Katowicach, inż. Bogdanowicza, powstała w marcu br. na terenie Koła Sportowego uczniów Śl. Tech. Zakł. Nauk., Sekcja Samochodowo-Motocyklowa, licząca 60 członków, a mająca na celu rozbudzenie wśród uczniów zamiłowania do sportu motorowego i sportulizowania go w Polsce, drogą wykładów referatów i ćwiczeń praktycznych. Kierownikiem sekcji są inż. Naszkiewicz i mgr. Jagielski. Wykłady prowadzone bądźto przez kierowników bądźto przez zdolniejszych uczniów, odbywają się dwa razy tygodniowo po lekcjach szkolnych.

Sekcja Motocyklowa dzięki poparciu Władz szkolnych, zdołała już w pierwszym miesiącu swego istnienia zakupić używany motocykl, który po przeprowadzeniu remontu we własnych warsztatach, oddała do użytku członków na ćwiczenia praktyczne.

Należy się spodziewać, że do końca roku szkolnego sekcja będzie miała do dyspozycji trzy motocykle, co niewątpliwie przyczyni się do propagowania sportu motorowego wśród młodzieży.

brówki zeszłoroczny kandydat do Ligi Śl. Rewelacją w tej grupie jest „Strzelec” z Piekara Śl. prawdopodobny wicemistrz grupy. Grupa ta jest najliczniejsza, liczy bowiem 9 klubów.

W okręgu rybnickim prowadzi Naprzód z Rydułtów, któremu zagraża koalicja klubów rybnickich: „Silesia” i „20” K. S. Rybnik, oraz „Bylskawica” z kop. Ema. O ile do końca rozgrywek zdołałby Naprzód utrzymać przewagę z pkt., może być spokojny o tytuł mistrzowski.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się następujące spotkania o mistrzostwo, które nie będą bez wpływu na układ tabeli, a w niektórych wypadkach będą miały nawet decydujące znaczenie.

Kościuszkowski Szopienice — Polic. K. S. Katowice.

Ruch Ib — Naprzód Ruda.

Slavia Ruda — Zgoda Bielszowice.

Stadion Chorzów — Iskra Siemianowice.

Ponadto odbędą się następujące spotkania mistrzowskie:

HKS. Szopienice — IFC. Katowice, Naprzód Katowice — Nikisz 20, Stadion Mikołów — Pogoń Katowice, Ligocianka — 09 Mysłowice; 20 Bogucice — 06 Mysłowice; Kresy Chorzów — Poniatoński Godula, Pogoń Nowy Bytom — Śląsk Ib; 22 M. Dąbrówka — 07 Siemianowice; Śląsk Siemianowice — Strzelec Łagiewniki; Brzeziny Śl. — Strzelec Szarlej.

Ciekawa impreza motocyklowa

Jak donosiliśmy 24 bm. odbędzie się dla uczczenia istnienia dziesięciolecia zorganizowanego Sportu Motocyklowego ogólnopolska impreza motocyklowa p. n. „Radjowy Raid Gwiazdźdźisty do Warszawy”. Impreza ta jest dostępna dla motocyklistów początkujących, niestowarzyszonych itp. Regulamin pomyślany bardzo ciekawie przewiduje dwie części: pierwsza to zjazd gwiazdźdźisty, który rozpocznie się z dowolnej miejscowości obranej przez zawodnika w sobotę 23 bm. godzina 18-ta i którego meta znajdować się będzie w jednej z nast. miejscowości, również dowolnie obranej przez zawodnika, a mianowicie: Ostrów Maz., Rawa Maz., Siedlce, Białobrzegi, Gończyce, Góra i Łowicz.

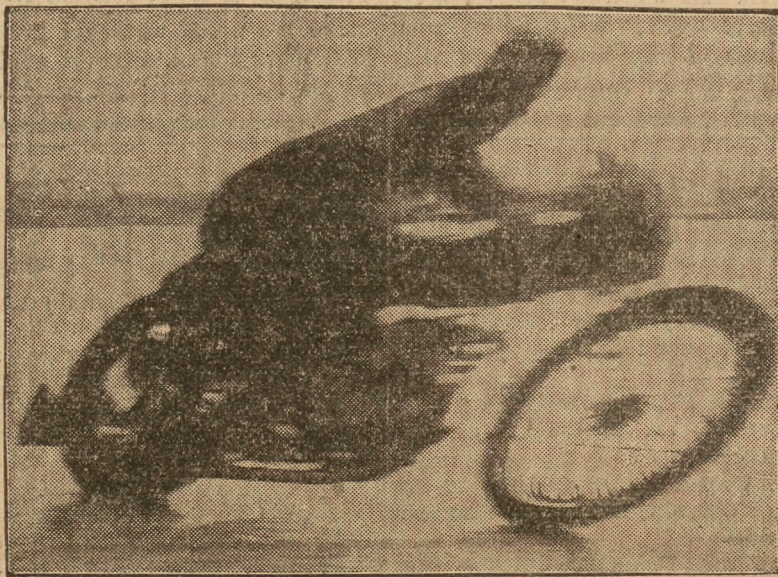
Urządzące tan. komisje skierują zawodnika na metę I etapu, gdzie podany zostanie przez radio dalszy kierunek jazdy. Na etapach zawodnicy poświadczą swój przejazd pieczątką policji, kolei, poczty itp. Meta znaj-

dować się będzie na stadionie Wojska Polskiego, ul. Łazienkowska i otwarta będzie w niedzielę 24 bm. o godz. 10—12,30 poczem nastąpi wspólna defilada i rozdanie nagród. Polski Związek Motocyklowy wzywa wszystkich motocyklistów zrzeszonych i niezrzeszonych w klubach do wzięcia udziału w ciekawej imprezie.

Wpisowe wynosi tylko zł 5. W cenie tej każdy kończący raid otrzymuje piękna, emalowaną plakietkę pamiątkową.

Raid wzbudził wielkie zainteresowanie w miastach przez które przejadą zawodnicy. Organizacja została powierzona stołecznym klubom motocyklowym, które sprężyste organizują metę i punkty kontrolne.

Wszelkie informacje, zapisy, numery, startowe wyłączenie za pośrednictwem lokalnych klubów motocyklowych, do których mogą się zgłaszać motocykliści niestowarzyszeni.



Bylskawiczne zdjęcie zawodnika jadącego z szybkością 150 km/godz.

Mistrzostwo Polski w piłce wodnej

Zarząd Polskiego Zw. Pływackiego zatwierdził terminarz gier waterpolo o mistrzostwo Polski na rok bież. Rozgrywki rozpoczną się 6 czerwca, a zakończone zostaną 15 sierpnia rb.

Pierwsze mecze rozegrane zostaną według następującego programu:

6 czerwca — AZS — Makabi w Warszawie,
7 czerwca — Legia — Makabi w Warszawie i Hakoah — EKS w Bielsku.
11 czerwca — EKS — Hakoah w Katowicach i AZS — Legia w Warszawie.
13 czerwca — Makabi — Hakoah w Krakowie.

16 czerwca — Legia — EKS w Warszawie.
20 czerwca — EKS — AZS w Katowicach.
21 czerwca — Hakoah — AZS w Bielsku.

Nowe rekordy Polski w pływaniu.

Zarząd PZP zatwierdził ostatnio następujące nowe rekordy Polski:

200 m grzbietowym Jastrzębski (AZS Warszawa) 2:54,2 sek

100 m klasycznym E. Heidrich (KPS) 1:19 sek.

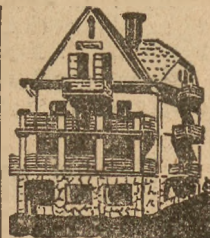
200 m klasycznym E. Heidrich 2:57,6 sek.

DRUSKIENIKI-ZDOJOWISKO

I Leśna Stacja Klimatyczna

Kąpiele solankowe o wielkim stężeniu. Kąpiele borowin we, kwasowęglowe, tlenowe i piankowe. Wodo- i elektrolecznictwo. Inhalatorium. Aparaty do przepłukiwania jelitowych i ginekologicznych. Pijalnia wód mineralnych.

Do 15 czerwca ceny pobytu i kuracji niższe



Pensjonat „Ślaczka” K. Mączyńskiej WISŁA Telefon Nr. 66. Ceny przystępne.

„Sąd nad... Radjem!”

Niedawno temu, w ramach tygodnia jubileusowego Polskiego Radja, odbył się we wszystkich rozgłośniach „Sąd nad sportem”.

Z całej dyskusji, jaka się wtedy wywiązała, uchwycili miłośnicy sportu specjalnie jedną obietnicę, która niestety — pozostała tylko... obietnicą.

Zwolennicy piłki nożnej mają nielada sensację. Angielski klub pierwszej ligi „Chelsea” zjeżdża do Polski i rozegra dwa mecze: w Warszawie z reprezentacją Ligi i w Krakowie z Wisłą. Wszyscy chcieliby być świadkami tych spotkań; mała jednak tylko częśćka będzie mogła oglądać mecze te bezpośrednio, bo, pomijając koszt, ze względu na technicznych więcej niż 30 tys. widzów nie zmieści się na boisku. Cała więc olbrzymia rzesza sportowców nadstawia uszy ku głośnikom i czeka... Narazie czeka nadaremnie, bo usłyszy zapowiedź transmisji z meczu Śląsk Niemiecki — Warszawa, — meczu, który pod względem atrakcyjności nie może iść w żadne porównanie z meczem Chelsea.

I teraz właśnie zamiast „Sądu nad sportem” — wartoby zrobić — sąd nad... Radjem!

Cała rzesza sportowa powinna odmeldować swe aparaty, a możeby to w końcu przekonało Dyrektora Polskiego Radja, — że należy dotrzymać danej obietnicy!

Trudności specjalnych niema, a kącik gospodarczy, czy jakiś „F-dur”, — można chyba raz przełożyć na inną porę.

LUCJAN.

Z Życia Związku Podoficerów Rezerwy

W dniu 17 b. m. odbyły się na Strzelnicy Wojskowej zawody strzeleckie. Udział w zawodach wzięło 6 zespołów a mianowicie: Koło Cieszyńskie wystawiło 2 zespoły a Goleśzów, Skoczów, Wisła i Istebna po jednym zespole. Władze wojskowe reprezentował na zawodach p. mjr. Idzikowski, a władze administracyjne p. starosta Plackowski, który przed rozdaniem nagród zawodnikom wygłosił przemówienie. Nagrody zdobyli pp.: Karol Bartłczek — Skoczów, Jan Czyż — Wisła, Józef Szkawran — Cieszyń, Franciszek Sobieraj — Skoczów, Walenty Wojciech — Wisła, Paweł Krzok — Skoczów. Oprócz tego, nagrodę przechodnią z broni wojskowej, przeznaczoną dla najlepszego strzelca z powiatu, zdobył K. Bartłczek, Skoczów, a nagrodę przechodnią z broni małokalibrowej zdobył IL zespół strzelecki Koła Cieszyń, zaś nagrodę indywidualną z broni małokalibrowej zdobył Józef Mikula, Cieszyń. Nagrody zostały ofiarowane przez miłośników sportu strzeleckiego, Kom. Pow. O. Z. P. R. w Cieszyń, składa ofiarodawcom jaknajserdeczniejsze podziękowanie.

Święto P. W. i W. F. w Mikołowie

W dniach 23 i 24 bm. odbędzie się w Mikołowie Święto P. W. i W. F. przy udziale wszystkich organizacji sportowych i półwojskowych pow. atu. W sobotę odbędą się na stadionie sportowym zawody piłki nożnej, poczem nastąpi carystyczny i palenie ogniska na Wymyślane. W niedzielę o godz. 9,15 zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo. O godz. 10,30 nastąpi defilada, poczem rozpoczyna się zawody sportowe i strzeleckie. Popołudniu przewidziane są pokazy pląsów i tańców.

Sprawa budowy boiska sportowego w Pszczynie.

Przed dwoma laty rozpoczął Magistrat budowę boiska sportowego którego brak dawał się dotkliwie odczuwać przez polskie organizacje sportowe i półwojskowe. Boisko miało zostać oddane do użytku jeszcze w wiosną 1935 r. Niestety nadzieje te nie zostały spełnione, a co gorzej pomimo uchwalenia przez radę miejską kwoty 10 tys. zł. na dokończenie boiska, roboty dotychczas nie zostały podjęte. Byłoby zatem wskazane, by magistrat zechciał zainteresować się tą sprawą i doprowadzić w tym roku do ukończenia budowy boiska.

Sport szkolny.

Z cyklu zawodów o mistrzostwo Śląska rozegrało, między MKS. Tarnowskie-Góry : M. K. S. Chorzów w dniu 19 maja br. w Tarnowskich Górach mecze w s atkówkę i szczyptorniaka. Mecz siatkówki dał wynik 2:0 (15:5, 15:11) dla Chorzowa. Drużyna Chorzowa wykazała wysoki.

Piłka ręczna: 10:4 (6:3) dla Chorzowa. Drużyna Chorzowa wykazała lepsze zgranie i dysponowała dobrymi strzelcami. Wyniki te kwalifikują drużyny MKS Chorzów do rozgrywek finałowych, które odbędą się w czerwcu br.

Uwaga niestowarzyszeni kolarze Śląska!

W ramach wyścigu kolarskiego o tytuł mistrza klubu organizuje również Klub Cyklistów „Rekord” Janów „Wielkie wyścigi kolarskie” dla wszystkich kolarzy niestowarzyszonych na tym samym dystansie i na tej samej trasie. Dla zwycięzców przewidziane są nagrody. Zbiórka wszystkich kolarzy nastąpi w niedzielę dnia 24. 5 br o godz. 13 w lokalu klubowym w Nikiszowcu, przy ulicy Koriantego 1.

Będzie to wyścig eliminacyjny dla kolarzy niestowarzyszonych przed wyścigiem kolarskim o tytuł mistrza Śląska, który odbędzie się w dn 7 czerwca br w Katowicach.

Zgłoszenia do tego niedzielnego janowskiego wyścigu kolarskiego przyjmuje II prezes Klubu Kucharski Stefan Janów, ulica Polna 2 do soboty dnia 23 maja 1936 r.

SPRZEDAŻ

Z powodu objęcia innego interesu, skład kolonialny w Kończycach, powiat Katowice do sprzedania. Oferta do Administracji Polski Zachodn. pod „Kolonialny” (4327)

Sklepem bez wystawy

jest przedsiębiorstwo, które nie ogłasza się za pośrednictwem dzienników i czasopism.

Repertuar Kinoteatrów

od 22. V. 1936.

KINO CAPITOL
ul. Piebiscytowa 3

„ZAPOMNIANY CZŁOWIEK”
Wallace Beery, Jackie Cooper.

KINO CASINO
Pierackiego 17/19

„ADIEU”
Margaret Sullivan

KINO COLOSEUM
3 Maja 7

„ALARM W NOCY”
„UWODZICIELKA”

KINO RIALTO
św. Jana 24

„KOENIGSMARCK”
Elissa Landi, John Lodge

KINO STYLOWY
Stawowa nr. 19

CALIENTE, MIASTO MIŁOŚCI
Dolores Del Rio.

KINO UNION
3 Maja 25

ŚWIAT SIĘ ŚMIEJE
RECE NA STOLE

KINO DEBINA
Dąb

NOC CUDÓW
SALVE REGINA